

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Tadeusz Kraszewski, gospodarczego i giełdowego Stanisław Czapiewski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 351

Wydanie P

Poznań, sobota dnia 1 sierpnia 1936

Rok 31

Poznań, 31 lipca.

Sztuczne podziały

Pod wpływem literatury i propagandy socjalistycznej ustaliły się pewne poglądy, które nie odpowiadają naszej rzeczywistości, a są szkodliwe z punktu widzenia narodowego.

Podstawą socjalizmu jest walka klasowa. Nic dziwnego, że socjalizm akcentuje bardzo mocno klasowe przeciwieństwo, że je wyolbrzymia w teorii i praktyce. Bez tych przeciwstawień nie miałby racji bytu. Socjalizm przeciwstawia robotnika — burżuazji; konsumenta — producentowi; miasto — wsi.

Nikt nie zaprzeczy, że istnieją w społeczeństwie odrębne grupy społeczne, odrębne interesy. Ale ani te sprzeczności nie są tak ostre, jak je rysuje socjalizm, ani też nie biegną w kierunkach, wskazanych przez socjalistyczne szablony. Zwłaszcza w Polsce, do której nie zawsze można zastosować pojęcia, urobione w wielokapitalistycznych krajach zachodu.

Np. robotnik fabryczny. Przyzwyczajaliśmy się do tego, by widzieć w nim człowieka, który rozporządza tylko swą siłą roboczą i wynajmuje ją „kapitaliście”. Po jednej stronie kapitał, a po drugiej praca najemna.

Niewątpliwie wielu jest takich robotników, którzy niczem więcej nie rozporządzają, a tylko swoją siłą roboczą. Ale obok nich są robotnicy, posiadający równocześnie gospodarstwo rolne, choćby karłowate, którzy równocześnie pracują w fabryce. Wielu robotników, nawet w wielkich okręgach górniczych i przemysłowych, mieszka we własnych domach.

Socjalizm twierdził, że robotnik fabryczny może mieć, w dzisiejszym ustroju, dochód tylko z pracy najemnej. Kierunek narodowy dąży do tego, by upowszechniła się własność robotnicza, by robotnik był właścicielem swego domku czy kawałka roli.

Typ człowieka, który pracuje w fabryce, uprawia zarazem kawałek gruntu, nie jest dla kierunku narodowego typem wstępnym, zanikającym. Przeciwnie, należy dążyć do tego, by ten typ się rozszerzał. Z punktu widzenia narodowego zacieranie się granicy między kapitałem a pracą jest postępem, a nie reakcją.

Socjalizm zwalcza „mieszczaństwo”, zwłaszcza t. zw. „drobnomieszczaństwo” (dla wielkiego mieszczaństwa jest bardziej pobłażliwy). Obecnie, pod wpływem rosyjskiego komunizmu, chce połączyć w jednym obozie robotnika i chłopą, wprowadzić „rząd robotniczo - włościański”.

Ale z jakiego tytułu można przeciwstawiać chłopą, siedzącego na kilku morgach roli, rzemieślnikowi, pracującemu we własnym warsztacie?

Chłop uprawia ziemię, a rzemieślnik pracuje przemysłowo. Ale i jeden i drugi łączy w swych rękach własny kapitał i pracę. Jeden i drugi rozporządza samodzielnym warsztatem produkcyjnym; jest czynnikiem niezależnym, a nie uzależnionym od siebie mas

Echa wojny domowej w Hiszpanii

Powstańcy o swych sukcesach — Zamordowani przez komunistów — Dyplomaci nie chcą słuchać Madrytu — W Londynie o poczynaniach rządu Biuma

Pariz (Tel. wł.) Z Lizbony donoszą: Gen. Lando ogłosił komunikat, puszczony przez stację radiową w Burja, w piątek nad ranem, według którego hiszpańskie powstańcze stopniowo zbliżają się do stolicy i który potwierdza również wcześniejszą wiadomość o zajęciu Walecji. Podobno chodzi w danym wypadku o miasto położone na granicy portugalsko-hiszpańskiej. Znaną bowiem port Walencja nad morzem Śródziemnym znajdować się ma nadal w rękach wojsk rządowych.

Radjostacja w Saragossie doniosła w czwartek o północy, iż wojska gen. Mola rozbiły większy oddział socjalistów i komunistów w pobliżu Robredo. W odległości 2 km od miasta wywiązała się walka, w której górę wzięły oddziały powstańcze, ścigające obecnie nieprzyjaciela. W ręce zwycięzców wpadł przytem pozostawiony przez milicję rządową wielki skład amunicji.

Berlin (Tel. wł.) Donoszą z Lizbony, że radjostacja w Sewilli ogłosiła w czwartek o północy komunikat gen. de Llano, poświęcony wspomnieniom pośmiertnym poległych i zamordowanych w walce z komunistami.

Wśród zamordowanych gen. Llano wymienił przede wszystkim kap. San Jurjo, syna tragicznie zmarłego generała, oficerów lotników Moruves i Racejenes. Moruves i Racejenes zostali zamordowani przez socjalistów po przymusowym wylądowaniu.

Rzym (ATE) Ambasador hiszpański przy Kwirynale Aguirre de Carcer, który objął swą placówkę zaledwie przed paru tygodniami i nie zdążył jeszcze wręczyć listów uwierzytelniających, podał się do dymisji. Attaché wojskowy i morski przy ambasadzie hiszpańskiej w Rzymie już przed paru dniami ofiarowali swe usługi gen. Franco, oświadczając, że nie mogą słuchać rozkazów „pseudo-rządu madryckiego”.

W obecnej chwili rząd madrycki nie jest wcale reprezentowany przy rządzie włoskim. Dymisja amb. Aguirre de Carcer, która następuje niemal bez-

pośrednio po dymisji amb. hiszpańskiego w Berlinie Agramonte y Cortijo, wywołała bardzo silne wrażenie w miejscowych kołach dyplomatycznych.

Pariz (ATE) Korespondent „Echo de Paris” podaje jednocześnie opinię, jakie w kołach londyńskich wywołało ustosunkowanie się rządu francuskiego do wydarzeń w Hiszpanii. Stanowisko Paryża oceniane jest w Londynie jako dwuznaczne, i nieodpowiadające zasadom ścisłej neutralności. W uzasadnieniu swej opinii koła londyńskie powołują się na szereg faktów, jak oddanie francuskiego samolotu woj-

skowego delegatowi komunistów Mal-raux, który drogą powietrzną udał się do Madrytu, oraz na fakt przybycia lotnika hiszpańskiego Voterilla celem dokonania nowych zamówień materiału wojennego. Voterilla przywiózł ze sobą 150 000 funt. szterlingów na zapłatę poczynionych zamówień. Poza tem, jak podaje korespondent koła londyńskiego, wyrażają zdziwienie, że 4 samoloty angielskie, które w drodze do Lizbony lądowały w Bordeaux, dotychczas nie mogły wyruszyć w dalszą drogę.

Katastrofa samolotów włoskich

Pariz (PAT). Havas donosi z Oranu, że z sześciu trzymotorowych samolotów włoskich, które leciały z Sardynii do Maroka, trzy lądowały przymusowo w okolicach Oranu. Jeden z nich rozbił się w pobliżu m. Nemours, przyczem z pięciu osób załogi dwie poniosły śmierć, a trzy zostały ranne. W aparacie znajdowało się 5 karabinów maszynowych. Dwa pozostałe samoloty musiały lądować, nie osiągnąwszy celu podróży — jeden w pobliżu Oranu, a drugi przy ujściu rzeki Muluja.

Pilot samolotu belgijskiego „Sabena”, startując z Oranu do Marsylii, zauważył na morzu w odległości 80 km. wodnoplawowiec, w którym znajdowały się trzy osoby. Był to samolot włoski unoszony przez fale i, jak się zdaje, z zepsutym silnikiem. Pobliskie statki zostały zaalarmowane.

Casablanca (PAT). Potwierdza się wiadomość o wodowaniu dwóch hydroplanów włoskich z liczbą 6, które wczoraj rano przelatywały nad Saidy, udając się z Sardynii do Maroka hiszpańskiego. Jeden kapotał, powodując śmierć 4 lotników. Dwóch jest rannych. Żandarmi aresztowali 6 pasażerów drugiego aparatu.

Samoloty te należą do typu 3-motorowych „Savoia-Marchetti”. Nie noszą one żadnych znaków, ani numerów. Były zaopatrzone w urządzenia do rzucania bomb, ale nie zawierały amunicji. 4 inne aparaty zdołały przelecieć do Maroka hiszpańskiego.

Pariz (PAT). Korespondent „Petit Parisien”, który znajdował się w Berkane w chwili katastrofy dwóch wodnoplawowców włoskich, donosi, iż z pod szczątków pierwszego z aparatów wydobyto 4 karabiny maszynowe oraz znaczną ilość amunicji.

Pięciu lotników włoskich jest obecnie przesłuchiwanym przez władze policyjne w Berkane. Wyjaśniają oni, iż wystartowali z Sardynii, by przewieźć samoloty bombardujące i amunicję do Ceuty i Melilli.

Jeden z lotników, rannych w katastrofie samolotu w Saidy, podczas krótkiej agonii powtarzał kilkakrotnie słowa: „Wszystko — Franco”. Świadkowie katastrofy z trudem wydostali z pod szczątków strzaskanego aparatu zabitych i rannych. Znalezione przy nich książeczki wojskowe i paszporty wystawione na nazwiska: pil. kpt. Gennari, pil. sierż. Zacaria Perrozi, Sigismondi Giovanni i Venturini Americo.

Jutro w wydaniu głównym:

MATKA KASPROWICZA

przez Zygmunta Wasilewskiego

REDAKTOR MONTECHRISTO

przez Adolfa Nowaczyńskiego

ludności, zatrudnianych na podstawie najmu pracy.

Dla nas zarówno chłop, jak i rzemieślnik, czy kupiec należą do jednej warstwy średniej. My ich nie przeciwstawiamy sobie, ale łączymy w jednej organizacji społeczeństwa.

Chłop, wogóle rolnik, musi stawać się w coraz większym stopniu kupcem, jeżeli ma żyć z roli. Wieś musi się uprzemysłowić; a bardzo często ten przemysł na wsi, ten drobny wiejski handel, godzi się doskonale z pracą na roli. I w miarę, jak polska wieś wejdzie w coraz ściślejszy kontakt z polskim miastem, związek tych warstw będzie się coraz bardziej zacieśniał.

Nie potrzeba długo polemizować z

socjalistycznym przeciwstawianiem konsumenta — producentowi, które przed kilku jeszcze laty było bardzo popularne. Dzisiaj każdy już rozumie wzajemną zależność różnych grup społecznych i funkcji gospodarczych. Dzisiaj i robotnik po miastach wie o tem, że zbyt niskie ceny płodów rolnych zwiększają bezrobocie przemysłowe. Ale robiło się i robi te różne przeciwstawienia, by rozpętać walki klasowe.

Ale to nie jest cel wyłączny. Socjalizm, w ślad za nim różne inne skrajne klasowe stronnictwa, chcą dzielić społeczeństwo wyłącznie na podstawach ekonomicznych, nie uznając innych podziałów, w szczególności opartych na podstawach narodowych.

Założeniem socjalizmu jest walka klas i solidarność międzynarodowa. A podstawą kierunku narodowego jest jedność gospodarstwa narodowego i jego uczestników w walce z innymi narodami.

Ta przeciwstawność nabiera szczególnego zabarwienia w warunkach, w których znajduje się Polska. Idea walki klas służy do tego celu, by zepchnąć z powierzchni naszego życia politycznego i gospodarczego zagadnienie żydowskie. To główny cel „frontu ludowego” we wszystkich jego postaciach i odmianach.

Dla jego zwolenników sprawa żydowska nie istnieje, jest wymysłem „antysemitów”. Im ostrzejsze będą walki klasowe, tem bezpieczniejsze jest panowanie Żydów w naszym społeczeństwie.

By temu panowaniu kres położyć, odrzucamy socjalistyczne sztuczne podziały społeczeństwa i chcemy cały naród polski skupić wokół wspólnych celów społeczno-ekonomicznych.

ROMAN RYBARSKI.

Stosunki brytyjsko-sowieckie

Kredyt w wysokości 10 milionów funtów dla ZSRR na zakup towarów brytyjskich — Porozumienie morskie

Moskwa. (PAT). Tass donosi:

Dnia 28 b. m. w Londynie nastąpiła wymiana listów pomiędzy przedstawicielem handlowym Z. S. R. R. w W. Brytanii Ozierskim a dyrektorem dep. kredytów eksportowych Nixonem, upełnomocnionym przez brytyjskie min. handlu o otwarciu kredytu w sumie 10 milionów f. st. na 5 proc. na 5 lat, przeznaczonego na regulowanie należności za zamówienia sowieckie w Anglii, które będą czynione od 1 sierpnia r. b. do 30 września 1937 r.

Londyn. (PAT). — Min. handlu Runciman na posiedzeniu izby gmin zawiadomił o zawarciu układu angielsko-sowieckiego, na podstawie którego rząd brytyjski gwarantuje kredyty eksportowe, dotyczące zamówień sowieckich na towary, wykonane w W. Brytanii do wysokości 10 milionów funt sterl. Zamówienia powinny być dokonane przed 30 września 1937 r. Materiał wojenny będzie wykluczony.

Londyn. (PAT.) Rokowania morskie brytyjsko-sowieckie pomyślnie zakończono i wymieniono (donieśliśmy o tem pokrótce — red.) protokoły, precyzujące szczegóły osiągniętego porozumienia. Podpisanie umowy nastąpi wówczas, gdy inne zainteresowane państwa, z którymi W. Brytania prowadzi rokowania morskie, wyrażą zgodę na zgłoszenie swych podpisów pod stanowiącymi przedmiot rozmów z rządem brytyjskim umowami.

Szczegółowe porozumienia, osiągnięte między W. Brytanią a Sowietami, będą przeto podane do wiadomości tych państw, w pierwszym rzędzie Polsce i Niemcom. Porozumienie dotyczy tylko floty sowieckiej, stacjonowanej na morzach europejskich. Flota sowiecka, stacjonowana na Oceanie Spokojnym, z porozumienia jest wyłączona aż do czasu, gdy nastąpi porozumienie z Japonią.

Sowiety przystępują w zasadzie do ustalonych w traktacie londyńskim trzech mocarstw ograniczeń jakościowych i innych postanowień tego traktatu, ale W. Brytania wyraziła zgodę na zastrzeżone przez Sowiety prawo budowy 5—7 krążowników ponad normy ustalone w traktacie londyńskim, t. zn. wykraczające poza 8.000 tonn, uzbrojonych w działa powyżej 6 cali. Pod tym względem Sowiety znacznie

ustąpiły, albowiem początkowo ich zdania prawa budowy krążowników dotyczyły 10 krążowników ponad normę układu londyńskiego.

W. Brytania zamierza obecnie przystąpić do rokowań z państwami skandynawskimi już około 1 września, zaczynając od Danii.

Krwawe zajście pod Wawrem

Warszawa. (PAT.) Dnia 30 bm. we wsi Czopłowizna w gminie Wawer pijany robotnik z cegielni, Szczepan Tonder, zranił ciężko dwóch innych robotników, Jaroszewskiego i Grzędę, wskutek czego tłum rzucił się na Tondera w celu dokonania samosądu.

Tonder schronił się do pobliskiej stodoły, dokąd została wezwana policja z posterunku w Wawrze, która usunęła tłum.

Podczas kiedy policjanci prowadzili skutego w kajdanki Tondera w celu odstawienia go na posterunek, tłum w dalszym ciągu atakował aresztowanego i w pewnej chwili żelaznym lo-

mem ugodzono go w głowę.

Policja kilkakrotnie dawała strzały w górę dla rozproszenia tłumy, gdy to jednak nie poskutkowało, a groźna postawa zagrażała życiu aresztowanego Tondera, zmuszona była dać kilka strzałów do nacierających, wskutek czego trzech robotników zostało rannych. Są to: Jan Kowalski — postrzał łokcia, Józef Milewski — postrzał ręki i Walenty Włodarczyk — postrzał płuca. Po opatrzeniu rannych przez lekarza ubezpieczalni społecznej, zostali oni przewiezieni do szpitala w Warszawie.

Ku porozumieniu Pragi z Berlinem?

Warszawa. (Tel. wł.) Zwracając uwagę, że do Berlina w ostatnich dniach wyjechał prezes czeskiego „Živnostenska Banka”, Preiss, który przed wyjazdem odbył kilkugodzinny rozmowę z min. spraw zagr. Kroftą. Równocześnie wyjechał prezes kartelu cukrowniczego Hartman oraz przedstawiciel czesko-słowackiego min. handlu. Opowiadają, że chodzi o umowę go-

spodarczą. Za kulisami mówią, że w rzeczywistości jest to początek układów o 10-letni pakt nieagresji z Hitlerem.

Pisma zbliżone do premiera Hodży zapewniają, że porozumienie Niemiec z Czechosłowacją bez uzgodnienia stanowiska z innymi państwami Małej Ententy i z Francją jest niemożliwe.

Oficjalne stanowisko Francji

Rewelacje hiszpańskiego socjalisty o planowanej pomocy

Paryż. (PAT.) Na posiedzeniu komisji zagranicznej izby deputowanych min. Delbos wygłosił exposé o sesji nadzwyczajnej Ligi Narodów, o konferencji londyńskiej, zagadnieniu mandatów kolonialnych, umowie austriacko-niemieckiej i planach organizacji naddunajskiej.

O wydarzeniach w Hiszpanii min. Delbos oświadczył co następuje:

„Rząd francuski nie dostarczył żadnego sprzętu wojennego Hiszpanii i nigdy nie zamierzał go dostarczać, pomimo sympatii, którą żywi dla legalnego rządu hiszpańskiego. Rząd francuski ubolewa, widząc wielki sąsiedni kraj, pogrążony w krwawym zatargu i zachowujący nadal najściślej neutralność”.

Na zapytanie, jakie stanowisko zajmie Francja, jeżeli inne państwa nie zachowują neutralności, min. Delbos odpowiedział, że, jego zdaniem, niema co zastanawiać się nad taką ewentualnością, ponieważ pogłoski na ten temat już zostały zdementowane przez Włochy. Rząd francuski jest przekonany, że żadne mocarstwo europejskie nie zechce wtrącać się do wewnętrznego zatargu. Gdyby miało być inaczej, zajmie wówczas stanowisko, ale dziś

jeszcze nie może wypowiedzieć się na ten temat. W każdym razie uczyni wszystko, aby uniknąć wszelkich komplikacji międzynarodowych w tej sprawie, zastrzegając sobie całkowitą swobodę działania.

Paryż (Tel. wł.) Sprawa zaopatrzenia w broń i amunicję wojsk rządowych jest nadal tematem polemiki we Francji.

Prasa lewicowa donosi, że odbyło się posiedzenie t. zw. światowego komitetu do walki z wojną i faszyzmem, pozostającego pod wpływami komunistów i socjalistów. Na tem posiedzeniu energicznie agitowano za wydatną pomocą dla wojsk rządowych. Wyróżnił się przedewszystkiem socjalista francuski Żyromski.

Na jego zapytanie socjalista hiszpański Arlandi podkreślił, że rząd madrycki wkrótce po wybuchu rewolucji zwrócił się dyskretnie do rządu francuskiego o pomoc, lecz niesumieśni urzędnicy ambasady oraz sam ambasador hiszpański, Cardenas zbytkowali te wezwania i powiedzieli wszystko prasie francuskiej, która zaalarmowała opinię. To spowodowało wycofanie się rządu.

Cud w okolicy Rzymu?

Miasto Watykańskie. (KAP) Ludność najbliższych okolic Rzymu poruszona została ostatnio niezmiernie zagadkowym zjawiskiem, które w tych dniach zaszło w niewielkiej wiosce Sabino w diecezji Rieti w odległości zaledwie ok. 100 km od Rzymu.

Podczas mszy św., odprawianej przez miejscowego proboszcza Rafaela Codipietro, w chwili łamania Hostji wytrysnęła z niej żywa krew, plamiąc korporal, konopeum i inne znajdujące się w pobliżu przedmioty liturgiczne.

Wywołało to zrozumiałe wzruszenie kapłana i poruszenie obecnych w świątyni wiernych.

Fakt, poparty dowodami rzeczowymi, przedstawiono ordynariuszowi diecezji, bisk. Massimo Rinaldiemu, który zarządził natychmiast ściśle zbadać zjawiska. Jak się zdaje, wykluczona jest w tym wypadku wszelka możliwość błędu lub omamienia. Zjawiskiem w Sabino zainteresowano również św. Oficjum, które istotę jego i znaczenie osądzi.

Parylewiczowa w Krakowie

Kraków. (Tel. wł.) Do Krakowa przewieziono z więzienia w Tarnowie Parylewiczową oraz Helenę Flajszerową. W więzieniu tarnowskim pozostaje jeszcze kupiec Hollender.

Przewiezienie słynnej „pani prezesowej” do więzienia św. Michała w

Krakowie spowodowane zostało względem na ułatwienie śledztwa. Natomiast nie jest jeszcze zdecydowane, gdzie odbędzie się rozprawa główna.

Zdrowie Doboszyńskiego

Kraków. (Tel. wł.) W stanie zdrowia Doboszyńskiego nastąpiło pogorszenie

PISZCZANY: Ciepłe kąpiele plażowe. Wspaniałe promenady. Kąpiele mułowe nieurównanej jakości przeciw reumatyzmowi. Kuracje rzeźniowe. Informacje: Biuro Piszczany dla Polski Cieszyń. Tg 1358

Został on postrzelony w prawą rękę i obecnie wystąpiły objawy niedowładu pałców. Wezwano chirurga dr. Nowickiego.

Bohaterska uczenica

Warszawa. (Tel. wł.) W miejscowości Wiry w okolicy Niemęczyna 15-letnia uczenica, Wellerówna, wyrażała dwie kąpiące się zakonnice, salezjanki. (w)

Prawa wyborcze kobiet

Paryż. (PAT.) Izba deputowanych uchwalila jednomyślnie zasadę przyznania kobietom czynnego i biernego prawa wyborczego.

Uchwała ta nie załatwia sprawy, bo wymaga to opracowania całego projektu ustawodawczego. Ma ona zatem tylko charakter demonstracyjny.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 31. 7. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwersyjną 46.— oraz za 4% premj. dol. 47.—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4% listy zast. złote w złocie 43.—, natomiast ofiarowano 4½% złotowe listy zast. po 40.—% oraz 4% listy zast. konwert. po 38½%.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 94.— — bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominatu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwersyjna 46.— P
4% poz. premj.-dol., Serja III 47.— P
4½% listy zast. złote w złocie przestępowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 43.— P
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 40.— O
4% listy zast. konwert. ostep. P. Z. K. 38½ O
Tendencja: spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 31. 7. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owses 420 g/l.

Ceny orientacyjne:
Żyto nowe, zdrowe, suche . . . 13.00—13.25
Usposobienie stałe.
Pszenica (Usposobienie stałe) . . 19.50—19.75
Jęczmień jary nowy . . . 15.00—15.75
Usposobienie spokojne.

Maka
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w. . . 22.00—22.25
żytnia gat. I 0-50% wł. w. . . 21.50—21.75
żytnia gat. I 0-65% wł. w. . . 20.50—21.00
żytnia gat. II 50-65% wł. w. . . 15.25—16.25
żytnia posł. pon. 65% wł. w. . . 13.75—14.75
Usposobienie stałe.

pszena gat. I wyc. 2-20% wł. w. . 32.75—34.50
pszena gat. IA 0-45% wł. w. . . 32.00—32.50
pszena gat. IB 0-55% wł. w. . . 31.00—31.50
pszena gat. IC 0-60% wł. w. . . 30.50—31.00
pszena gat. ID 0-65% wł. w. . . 29.50—30.00
pszena gat. IIA 20-55% wł. w. . . 28.75—29.25
pszena gat. IIB 20-65% wł. w. . . 28.25—28.75
pszena gat. IID 45-65% wł. w. . . 25.75—26.25
pszena gat. IIF 55-65% wł. w. . . 21.50—22.00
pszena gat. IIG 60-65% wł. w. . . 20.00—20.50
pszena gat. IIIA 60-70% wł. w. . . 18.00—18.50
pszena gat. IIIB 70-75% wł. w. . . 16.00—16.50
Usposobienie stałe.

Otreby żytnie stand. . . 9.00—9.50
Otreby pszenne grube stand. . . 9.50—10.00
Otreby pszenne średni. stand. . . 8.50—9.25
Otreby jęczmienne . . . 9.50—10.75
Rzepak zimowy . . . 29.50—30.50
Łubin niebieski . . . 12.75—13.25
Łubin żółty . . . 15.75—16.25
Inkarnatka . . . 25.00—30.00
Makuch iniany w taflach . . . 15.25—15.50
Makuch rzepak w taflach . . . 12.75—13.00
Słoma pszena luzem . . . 1.40—1.65
„ pszena prasowana . . . 1.90—2.15
„ żytnia luzem . . . 1.50—1.75
„ żytnia prasowana . . . 2.25—2.50
„ owsiana luzem . . . 1.75—2.00
„ owsiana prasowana . . . 2.25—2.50
„ jęczmienna luzem . . . 1.40—1.65
„ jęczmienna prasowana . . . 1.90—2.15
Siano zwykłe luzem . . . 4.25—4.75
„ zwykłe prasowane . . . 4.75—5.25
„ nadnoteckie luzem . . . 5.25—5.75
„ nadnoteckie prasowane . . . 6.25—6.75
Ogólne usposobienie spokojne.
Ogólny obrót: 2192,7 tonn, w tem żyta 723,5 tonn, pszenicy 255 tonn, jęczmienia 175 tonn, owsa 15 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 31. 7. 1936 r.

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Spędzono: buhajów 3, krów 24, cieląt 97 owiec 1, świń 372, prosiąt 82, razem 579 zwierząt.

Wrodości

— Przed trybunałem ludowym w Darmstadtzie rozpoczął się proces 7 członków organizacji anarchistycznej (niezależna niemiecka unia robotnicza). Akt oskarżenia zarzuca działalność nielegalną na terenie szeregu większych miast w Nadrenji w okresie od 1933 do 1935 r.

— W Berlinie za kulisami teatru państwowego w centrum miasta około dworca Friedrichstrasse wybuchł pożar, który spowodował duże szkody.

— Poza włoskim ministrem finansów Thadon de Revel, który znajduje się już w Berlinie, wyjeżdża w charakterze przedstawiciela rządu min. prasy i propagandy Dino Alfieri, któremu będzie towarzyszył gen. dyrektor produkcji filmowej w min. propagandy Freddi.

— Mussolini przybył do swej posiadłości wiejskiej Rocca della Caminata. Szef rządu dokona inspekcji budowy dróg i robót leśnych w prowincjach Forl i Frezza.

— Brytyjskie min. lotnictwa rozpisalo zaciąg ochotniczy. Przyjmowani będą młodzi ludzie w wieku od 18 do 25 lat, którzy po wyszkoleniu zostaną pilotami rezerwy. Zaciąg ochotniczy przysporzy na lotnictwo brytyjskie 800 pilotów rezerwy rocznie.

O głos wyborczyń we Francji

Na porządku obrad izby deputowanych znajdowały się m. in. również sprawy francuskiej ordynacji wyborczej. Dyskutowano długo i obszernie kwestję proporcjonalności, oraz udzielenia prawa wyborczego kobietom.

Wobec rozbieżności zapatrywań na sprawę wprowadzenia proporcjonalności, zachodzącej między radykałami i socjalistami, wchodzącymi w skład „frontu ludowego”, dyskusja nad tem została odroczone mimo starań stronnictw prawicowych.

Natomiast pozytywnie została załatwiona sprawa wniosku 50 posłów grupy prawicowej Louis Marina o przyznanie kobietom francuskim czynnego i biernego prawa wyborczego. Wniosek ten izba deputowanych uchwaliła 488 głosami przeciwko jednemu.

Uchwała nie załatwia jednak jeszcze sprawy politycznego równouprawnienia kobiet, bo wymaga uprzedniego opracowania całego obszernego projektu ustawodawczego, który zmieniliby pozycję prawną kobiety w życiu rodzinnym, gospodarczym, politycznym i społecznym Francji.

Uchwalenie wniosku jest wynikiem zmagania politycznych prawicy i lewicy francuskiej. Lewica, której nie uśmiecha się obdarzenie kobiet prawami wyborczymi, nie mogła, głosząc hasła postępowe, odmówić poparcia dla wniosku posłów grupy Marina. Dla prawicy francuskiej wprowadzenie kobiety do życia politycznego ma wielkie znaczenie wobec powszechnie znanego usposobienia kobiet do popierania polityki umiarkowanej i rozsądnej.

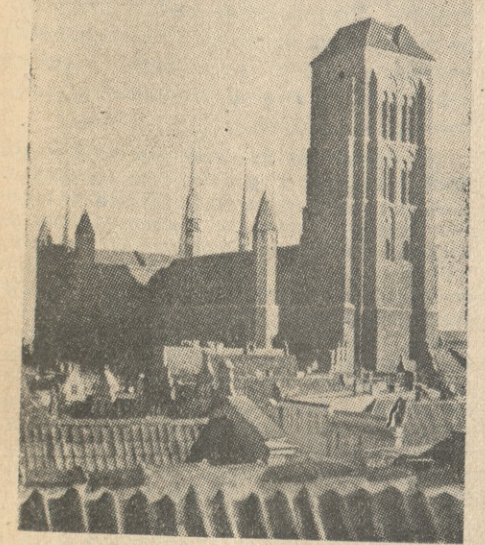
Jeżeli chodzi o historię walk o prawa polityczne dla kobiet, to należy przypomnieć, że w ciągu 8 ostatnich lat w pałacu Burbońskim już dziewięć razy uchwalono zasadę politycznego równouprawnienia kobiet. Dotąd jednak z wniosków tych nie wyprowadzono praktycznych następstw; kobiety jak nie głoszą, tak nie głoszą.

Najważniejszą bowiem jest wspomniana sprawa ustawodawczej zmiany pozycji kobiety w strukturze prawnej Francji. Jak wiadomo, zdolność prawną kobiet do działań ze skutkiem prawnym jest we Francji ograniczona. Wymaga ona dla ważności działania autoryzacji przez ojca lub męża.

Łączność Gdańska z Polską na przestrzeni dziejów

Kościół marjański w Gdańsku, najpiękniejszy pomnik gotyku ceglanego, budowany okrągłe sto lat, zajęli protestanci w drugiej połowie XVI wieku.

Mimo to, że wspaniały kościół nie należał do katolików, królów polscy, z tytułu prawa patronatu, powoływali zawsze katolickich proboszczów tytularnych przy kościele



Kościół marjański w Gdańsku, budowany w latach 1280—1500.

Najśw. Panny Marii w Gdańsku. Proboszczem tytularnym był z reguły każdorazowy proboszcz przy kaplicy królewskiej, zbudowanej z końcem XVII w. przez Jana Sobieskiego.

Tytuł proboszcza gdańskiego — parochus gedanensis — był przez duchowieństwo nadzwyczaj ceniony. Ostatni proboszcz tytularny w Gdańsku, ks. kan. Stanisław Kostka Rosółkiewicz mianowany został w r. 1817 przez kujawskiego biskupa Mańczewskiego generalnym oficjałem na Gdańsk i tę część Pomorza, która położona była po lewym brzegu Wisły, gdzie do r. 1821 biskupi kujawscy sprawowali jurysdykcję. Mimo nadanego mu dostojenstwa, ks. Rosółkiewicz używał nadal tytułu proboszcza gdańskiego. Gdy władze pruskie zakwestjonowały ten tytuł, ks. Rosółkiewicz odniósł się do sądów, które wydały wyrok na jego korzyść.

Z tym względem musiano się liczyć niedawno nawet w rządzie francuskim, kiedy chodziło o powołanie kobiet, m. in. p. Joliot, córki Marii Skłodowskiej, na fotel ministerjalny. W prasie satyrycznej Francji huczało wówczas od dźwięków i satyrycznych rysunków.

„Suwerenne“ gdańskie lewki



Na ugory

Przeciw kolportażowi dzienników na gruncie kościelnym

W numerze 343 stwierdziliśmy zgodne stanowisko prasy, przede wszystkim świeckiej prasy katolickiej, w sprawie niewłaściwych metod wydawniczych „Małego Dziennika” O. O. Franciszkanów z Niepokalanowa. Powołaliśmy się przytem na głosy kilku nastu pism polskich i przytoczyliśmy wywody „Dziennika Pozn.”, zupełnie zgodne z naszymi.

Do głosów tych przybył szereg nowych. Między innymi „Goniec Pomorski” (tzw. wydanie codzienne pelplińskiego „Pielgrzyma”), organ duchowieństwa pomorskiego, przedrukowuje cały nasz artykuł „W drażliwej sprawie”, przyczem podaje tłustym drukiem ustęp następujący:

„Dlaczego np. wychodzący w Pelplinie na Pomorzu, a wydawany przez pomorskich księży - patriotów „Pielgrzym” ma być gorszy od „Małego Dziennika” i nie ma być propagowany na gruncie kościelnym, jeżeli ten przywilej przysługuje organowi z Niepokalanowa? A dlaczego z „Pielgrzymem” nie mają być zrównane inne wierne katolickie pisma, których redaktorzy za obronę Kościoła Katolickiego, jego zasad i jego duchowieństwa siedzieli w więzieniu lub płacili ciężkie grzywny?”

Z tutejszej prasy prowincjonalnej powołujemy się w dalszym ciągu na głosy „Kurjera Średzkiego” oraz „Gazety Polskiej” (Kościan), która szczególnie podkreśla, że wystąpienie nasze miało na celu „obronę mniejszych pism prowincjonalnych, zasłużonych w krzewieniu i obronie zasad katolickich”.

Ostatecznie odezwał się sam „Mały Dziennik”, i to w sposób nie bardzo poważny, bo odpowiedź jego — że się tak wyrazimy — ucieka w bok.

Zarzuca on pismom polskim gołosłowność, że „gdyby miały naprawdę za jedyny cel jaknajwiększe rozszerzenie oświaty wśród społeczeństwa, by każdy, choć najbiedniejszy, mógł karmić się strawą drukowaną codziennie, to inaczej ustosunkowałyby się do „Małego Dziennika”. A my zarzucamy „Małemu Dziennikowi” właściwie, że nie zdobywa ugorów, gdzie panoszą się socjalizm, komunizm, bezbożnictwo i prasowe straganiarstwo moralne, lecz kroczy po linii najmniejszego oporu, usiłując na gruncie uprawnym, na gruncie kościelnym odbić czytelników i abonentów świeckiej prasy katolickiej.

„Mały Dziennik” powiada, że jego współpracownicy „mają prawo poświęcać się i ograniczać osobiste potrzeby”. Ale „Małemu Dziennikowi” chyba wiadomo, że, gdyby nasi współpracownicy nawet zgodzili się na to, byśmy nie płacili podatków, kwot na ubezpieczenia społeczne itp., i mybyśmy tak postąpili, tobyśmy się rychlej czy później do-

Przedstawiano przyszłe panie ministrowe Francji biegnące z ważnymi aktami państwowymi do mężów, piastujących opuszczone dzieci, celem uzyskania autoryzacji mężowskiej dla doniosłej wagi aktów państwowych.

Dopóki więc prawne równouprawnienie kobiet we Francji nie zostanie dopełnione, uchwały o zasadzie politycznego równouprawnienia nie będą miały pełnego znaczenia. Pozostaną jedynie demonstracją polityczną.

Z życia

(—) Niema dnia bez zakupu przez rząd jakiegoś przedsięwzięcia. Kupuje je nawet taki wróg etatyzmu, jak minister skarbu, inż. Kwiatkowski, twórca specjalnej komisji dla zbadania przedsięwzięcia państwowych, organizator wielkiej „narady gospodarczej”, zwolennik zostawienia kredytu na wolnym rynku do dyspozycji prywatnego życia gospodarczego.

W mowie swej w Senacie odsłonił p. min. Kwiatkowski rąbek tajemnicy z dziedziny spirytusowej. Oświadczył on, iż poprzednicy jego przygotowali już kupno 7 fabryk wódek, dotąd prywatnych, dla rządu. On zaś — kupił tylko jedną.

Ostatnio prasa doniosła o zakupieniu przez rząd polski największego koncernu przemysłowego na Górnym Śląsku „Wspólnoty Interesów”, zatrudniającej w do- brych latach do 50.000 robotników, a obecnie 20.000 robotników. „Wspólnota Interesów” poniosła w ubiegłych latach podobne 200 milj. zł strat. Ostatnio była pod zarządem przymusowym.

Wiemy, że rząd ma już w swych rękach Hutę „Pokój”, „Skarboferm” i „Zieleniewskiego” wraz z „Ferrum”, „Fitznerem i Gamperem”. W ten sposób rząd staje się w gwałtownym tempie właścicielem przemysłu górnośląskiego. I to właścicielem — przedewszystkiem przedsiębiorstw deficytowych, wymagających wielu setek milionów zł wkładu.

Decyzja zakupu przez rząd „Wspólnoty Interesów” zapadła zapewne za wiedzą i zgodą szefa skarbu, ministra Kwiatkowskiego. Chcielibyśmy znaleźć harmonję w słowach i czynach szefa gospodarczego obecnego rządu. Obecnie bowiem jej — nie widzimy.

obejmującego także place, ogrody, cmentarze kościelne.

Wierzmy, że dla dobra sprawy katolickiej poczuć się do tego samego obowiązku instytucje i organizacje katolickie.

Co innego propaganda wydawnictw o charakterze religijnym, a co innego dzienniki polityczne: to powinni rozumieć i znać wydawcy „Małego Dziennika”.

Powtarzamy: niech idą zdobywać ugory, a będą mieli olbrzymią zasługę około dobra Kościoła Katolickiego, narodu i państwa polskiego.

Zydz z Polski u boku hiszpańskiej socjal - komuny

Centralny komitet żydowskiego „Bundu” wysłał do partii socjalistycznej w Hiszpanii następujący telegram:

„Z napiętą uwagą śledzimy waszą heroiczną walkę przeciwko krwawym wrogom mas pracujących, przeciwko fałszywemu. Wasza sprawa jest naszą sprawą. Jest sprawą robotniczą całego świata. Niech żyje zwycięstwo! Niech żyje wolność! Niech żyje socjalizm!”

Centralny Komitet „Bundu” w Polsce.

Interesy wszystkich t. zw. „frontów ludowych”, to przede wszystkim interesy komuny i Żydów. Powtarzamy to już oddawna. Depesza „Bundu” ma wartość dokumentu: „Wasza sprawa jest naszą sprawą” piszą Żydzi z Polski do swoich „przyjaciół” w Hiszpanii, wzywając im „heroizmu” w walce z narodem hiszpańskim...

O zorganizowanie emigracji

Polska Informacja Polityczna, agencja, za której pośrednictwem ministerstwo spraw zagranicznych wypowiada swe poglądy, — publikuje artykuł p. t. „Problem populacyjny w polityce międzynarodowej”.

Po omówieniu oddziaływania procesów ludnościowych na kształtowanie się polityki państw z dużym przyrostem naturalnym, P. I. P. stwierdza, że do państw, dla których problem populacyjny stanowić musi z konieczności czynnik nader ważny w ich ustosunkowaniu się do wielkich zagadnień polityki międzynarodowej, należy Polska.

Sytuacja ludnościowa zmusza Polskę do przywiązania pierwszorzędno znaczenia do zagadnienia emigracji. Zarówno zagadnienie przeludnienia

wsł, jak i zagadnienie żydowskie w Polsce, wymaga udostępnienia dla emigracji z Polski niezaludnionych terenów zamorskich, leżących odlego, niewykorzystanych jeszcze dla dzieła cywilizacji.

We wnioskach powiedziano, że wobec istnienia trzech elementów podstawowych; mianowicie ośrodków przeludnionych, obszarów nieeksploatowanych, oraz wolnych kapitałów na rynkach międzynarodowych, a mianowicie państw emigracyjnych, państw władających nieeksploatowanymi obszarami, oraz państw, które stanowią bankierów świata, — możnaby przy dobrej woli rozwiązać jedno z najżywniejszych zagadnień przeludnionej i zubożalej Europy. Zagadnieniu temu — kończy Polska Informacja Polit. — powinna poświęcić najbaczniejszą uwagę Liga Narodów.



To nie jest wprawdzie obojętne!...
Najważniejsze jednak jest...

by pamiętać o

NIVEA

NIVEA chroni skórę przed oparzeniem słonecznym, a zarazem ułatwia opalenie cery na piękny brąz.

NIVEA chłodzi i odświeża przyjemnie podczas męczących upałów.

Krem NIVEA od zł. 0.40 - 2.60
Olejek NIVEA od zł. 1.- - 3.50

Pielęgnacja ciała - to zdrowie!

Używajmy zatem do mycia naszej
dławi wyłącznie ulubione przez nią

NIVEA

mydło dla dzieci,

sporządzone według przepisów lekarskich.
Nadzwyczaj łagodna piana tego mydła
wnika głęboko w pory skórne, oczyszcza
je i umożliwia należyte oddychanie skóry.

Cena zł 1,20 za 1 kawałek - 3 sztuki w kartonie zł 3,30.



DZIAŁ GOSPODARCZY

Urbanizacja — najskuteczniejszym środkiem ratowniczym dla wsi

Nawiązujemy do artykułu, zamieszczonego na tem miejscu w nrze 339 „Kurj. Pozn.” z dnia 25 ub. m., w którym omówiliśmy wysoce interesującą pracę p. Józefa Poniatowskiego — nawiąsem mówiąc b. posła BB — o „Przeludnieniu wsi i rolnictwa”. Jak już zanotowaliśmy, autor nie przywiązuje do reformy rolnej tak wielkiego znaczenia, jakie się obecnie — ze względów politycznych — jej nadaje.

Naprawa ustroju rolnego, mówi autor, bywa niekiedy przeciwstawiana innemu środkom walki z przeludnieniem wsi, jak np. emigracji. W rzeczywistości oba te środki winny się uzupełniać, przy jasnej świadomości, że oba razem — nie wystarczą. Jak bowiem p. J. Poniatowski ocenia, dobrze przeprowadzona przebudowa agrarna może złagodzić położenie o jedną czwartą w stosunku do stanu dzisiejszego. Zaledwie o jedną czwartą! Jest to ocena wymowna, szczególnie zaś wymowna w ustach b. posła BB...

Pozostaje więc na serjo, zdaniem autora, jedna tylko główna możliwość — uprzemysłowienie. Tutaj konieczne jest zgłoszenie zastrzeżenia wobec wywodów p. J. Poniatowskiego. Oto, niezbędne jest traktowanie pojęcia „uprzemysłowienie” w sensie rozszerzającym, w takim mniej więcej sensie, jak to czyni polskie prawo przemysłowe, które pod pojęciem „przemysł” rozumie nie tylko wytwórczość fabryczną, ale i rzemiosło i handel. Lepiejby więc było, gdyby się mówiło o urbanizacji, o „umiastowieniu” Polski, niż o uprzemysłowieniu. Urbanizacja — to pojęcie szersze od uprzemysłowienia.

Autor w sposób bardzo sumienny rozpatruje możliwości uprzemysłowienia kraju, omawiając pokolei cztery przesłanki: 1) jakość materiału ludzkiego, 2) brak kapitału, 3) brak surowców,

4) brak rynków zbytu. Z powyższych przesłanek jako najważniejszą należy traktować — możliwość pozyskania kapitału dla urbanizacji kraju, w tem bowiem tkwi główna trudność odpływająca nadmiaru ludności wiejskiej do miast. Inne trudności, w porównaniu z codziennym wspomnianą, mają drugorzędne znaczenie, są bowiem łatwiejsze do pokonania.

Autor stawia zasadnicze pytanie: czy możemy liczyć w Polsce na kapitalizację netto w rozmiarach, pozwalających na znaczne uprzemysłowienie? Odpowiedź wypada na ogół pozytywnie, albowiem szczupłość dotychczasowej kapitalizacji nie będzie — mówi J. Poniatowski — dowodem przeciw możliwości kapitalizacji przyszłej, jeśli możemy ją wyjaśnić działaniem przyczyn, które polityka gospodarcza jest w stanie uchylić, albo poważnie złagodzić. Niektóre z tych przyczyn mogą być, zdaniem autora, bez trudności usunięte. Taką np. trudnością, hamującą kapitalizację, jest niestałość

stosunków gospodarczych i politycznych.

W konkluzji autor dochodzi do wniosku, że obiektywne warunki utrudniają kapitalizację w Polsce, ale jeszcze nie zamykają do niej drogi, a przy dużym wysiłku kapitalizacja netto może być szybsza od przyrostu ludności.

Urbanizacja — to nietylko tworzenie przedsiębiorstw wielkokapitalistycznych, ile przedsiębiorstw drobnych, opartych o zwiększony rynek zbytu na wsi. Znaczenie podniesienia kultury rolnej polega na tem, że dzięki niej wieś zdoła więcej środków na zakup produktów przemysłowych i — co za tem idzie — będzie mogła dać zatrudnienie większej ilości ludzi w przemyśle. Dopiero wciągnięcie do obrotu gospodarczego ludności rolnej może pozwolić na wchłonięcie jej części przez przemysł.

Innymi słowy, tylko taka reforma rolna, która stworzy zdrowe, żywotne gospodarstwa, może podnieść poziom gospodarstwa narodowego, oddziałując ożywiająco również i na miasta. Zadanie to niełatwe, które musi być rozwiązane z rozwagą, bezbłędnie. Błędy mogłyby niezmiernie boleśnie zaszkodzić całej gospodarce.

niewątpliwie pożyteczna... Ale w dążeniu do wyzwolenia rolnika z wyzysku pośrednictwa uważać należy ją za jeden ze środków. Najważniejszym musi być organizowanie handlu przez wieś.

Z ZAGRANICY

(z) **Min. Auriol o francuskiej polityce gospodarczej.** Minister finansów Vincent Auriol w rozmowie z przedstawicielem dziennika „La Republique” podkreślił, że polityka finansowa rządu będzie miała na celu włączyć w bieg gospodarczy zasoby pieniężne, stezauryzowane przez szereg mas. Problem finansowy jest jednak ściśle związany z zagadnieniami ekonomicznymi. Deficyt budżetowy należy uważać za wynik kryzysu gospodarczego i dlatego nie można starać się znaleźć rozwiązania tylko finansowego bez równocześnie rozwikłania ogólnych zagadnień gospodarczych. Jedynym środkiem zrealizowania równowagi budżetu jest ożywienie działalności gospodarczej przez prowadzenie polityki, która byłaby przeciwieństwem deflacji. Minister wyraził nadzieję, że Francja odpowie pozytywnie na apel rządu w sprawie emisji bonów skarbowych, gdyż w interesie osób, posiadających kapitały, jest ulokowanie ich w bonach w momencie, kiedy wszelkie niebezpieczeństwo dewaluacji jest usunięte, a sytuacja monetarna Francji znacznie się polepszyła.

(z) **Wpływ wojny domowej na gospodarcze położenie Hiszpanii.** Ostatnie wydarzenia polityczne w Hiszpanii nie pozostały bez wpływu na kształtowanie się sytuacji gospodarczej tego kraju. Jak wiadomo, wywóz z Hiszpanii składa się z 2/3 z surowców żywności, które umieszczane są głównie na rynku angielskim, francuskim i niemieckim. Importuje się przede wszystkim surowce i półfabrykaty. Wojna domowa przyczyniła się do przerwania normalnych stosunków handlowych z zagranicą, wskutek czego dotknięte zostało przede wszystkim rolnictwo hiszpańskie, znajdujące się przedtem w trudnym położeniu z uwagi na powiększenie obszaru uprawy i posiadane znaczne nadwyżki. Dotyczy to przede wszystkim win, pszenicy i oliwy. W dn. 19 bm. nastąpiło zamknięcie giełdy madryckiej. Równocześnie zostało przedłużone moratorium bankowe. Przedsiębiorstwa prywatne zostały ograniczone w prawie dysponowania swoimi funduszami, ulokowanymi w bankach.

(z) **Ożywienie koniunktury w Stanach Zjednoczonych.** Poprawa koniunktury w Stanach Zjednoczonych poczyniła w ciągu pierwszego półrocza br. dalsze postępy na różnych odcinkach. Rozmiary tej poprawy widoczne są z następującego zestawienia: wydzielone dywidendy osiągnęły w pierwszym półroczu b. r. sumę 1,66 miliardów dolarów, wobec 1,38 miliard. w poprzednim roku, nowe emisje wyniosły 2,89 wobec 1,47 miliardów, wytwórczość przemysłu stalowego i żelaznego w połowie b. m. osiągnęła poziom 71 proc. zdolności wytwórczej wobec 43,5 proc. przed rokiem; spożycie kauczuku surowego podniosło się do 283 tys. tonn wobec 256 tys. tonn; produkcja samochodów doszła do 2,39 wobec 2,26 mil. wozów; liczba upadłości spadła z 6.300 do 5.400.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Wynagrodzenie za gwarancję, udzieloną przez głównego akcjonariusza.** N. T. A. wyrokiem z dnia 5. 6. 1935 r. l. rej. 5872/32 wyjaśnił, że wynagrodzenie wypłacone przez spółkę akcyjną za gwarancję, udzieloną dla jej zobowiązań przez głównego akcjonariusza może być — w zależności od stanu faktycznego sprawy — uznane za udział w zysku spółki. Wyrokiem zaś z dnia 29. 5. 1936 r. l. rej. 8966/32 wyjaśnił N. T. A., że wynagrodzenie, wypłacone przez spółkę akcyjną akcjonariuszom większości za zdepotowanie akcyj w banku celem zabezpieczenia spłaty zobowiązań spółki, nie jest wydatkiem potracalnym. (k)

Z KRAJU

(k) **Zwyczaj dewiz obcych na giełdzie paryskiej.** Na rynku francuskim daje się zauważyć ponownie pewne napięcie. Wyraza się ono w zwyczajnej większości walut obcych, która to zwyczajowa tendencja przebiega i na inne giełdy. Zaznaczyć należy, że już od kilku dni dewizy obce na giełdzie paryskiej wykazują pewną wyższość. Wczoraj zwyczaj ta jeszcze się zaakcentowała. Napięcie to tłumaczy się przede wszystkim sytuacją hiszpańską, która — m. in. w związku ze „sprawą samolotów” — zaczyna poważnie ciążyć na wewnętrznej sytuacji we Francji. Do ujemnego wpływu sytuacji międzynarodowej dochodzi poza tem ujawniające się teraz dopiero trudności lokalne, przede wszystkim w zakresie cen, zwiększających w wyniku reform socjalnych. Wreszcie, brak wiadomości o subskrypcji nowej pożyczki wewnętrznej tłumaczony jest w niektórych kołach jako dowód, że apel rządu spotkał się z mniejszym od spodziewanego odgłosem.

(k) **Liczba świadctw przemysłowych.** Na rok podatkowy 1936 wykupiono w okresie od listopada 1935 r. do czerwca 1936 r. ogółem 637.817 świadctw przemysłowych wobec 607.340 w analogicznym okresie na rok podatkowy 1935. Z ogólnej ilości przypada świadctw przemysłowych 209.203 dla przedsiębiorstw przemysłowych i 402.266 dla handlowych (odpowiednie liczby w okresie ubiegłym wynosiły: 195.945 świadctw przemysłowych dla przedsiębiorstw przemysłowych i 386.308 dla handlowych).

(k) **650 tys. ludzi zatrudnia polskie rzemiosło.** Z dniem 31 grudnia r. ub. było 346.829 posiadaczy kart rzemieślniczych, wymaganych przez prawo przemysłowe w art. 145, 146, i 198 ust. 4. Jeżeli jednak przyjmiemy, iż warsztaty nielegalne, nie posiadające karty rzemieślniczej, stanowią 25 proc. ilości warsztatów legalnych — to

globalna ilość przedsiębiorstw typu rzemieślniczego (prowadzonych systemem rzemieślniczym) wyniosła z końcem r. ub. zgórą 433 tys. Przy założeniu na jeden warsztat przypada przeciętnie zatrudnionych w nim pracowników 1,5 — otrzymamy, iż rzemiosło — legalnie i nielegalnie — zatrudnia co najmniej 650 tys. ludzi.

(k) **Coraz większy udział rzemiosła w tworzeniu kas bezprocentowych.** Wśród sfer rzemieślniczych przejawia się coraz większa gotowość do zakładania kas bezprocentowych. Na wszystkich zebraniach, odbytych ostatnio przez poszczególne cechy, rzemiosło deklaruje gromadzić i chętny udział w tworzeniu takich kas. Główny obowiązek założenia kas bezprocentowych wzięła na siebie centrala samorządu rzemieślniczego, t. zn. Związek izb rzemieślniczych. Zadaniem kas jest przynieść pomoc najbardziej potrzebującym rzemieślnikom, którzy głównie z braku środków obrotowych popadają w chałupnictwo. Kasy bezprocentowe wszędzie, gdzie tylko były zakładane, odegrały doniosłą rolę i stały się prawdziwą ostoją najuboższych warstw producentów rzemieślniczych. Ponieważ samorząd rzemieślniczy posiada wszelkie szanse uzyskania na ten cel odpowiednich kredytów, należy mieć nadzieję, że kasy bezprocentowe zaczną wkrótce powstawać, jak grzyby po deszczu. W dalszym etapie rozwoju kas ma powstać ich związek, który zajmie się akcją uzyskiwania kredytów państwowych i ich rozprowadzeniem.

(k) **Zagranica coraz więcej interesuje się polskim rolnictwem.** Donosiliśmy już o pobycie rolników francuskich oraz szwajcarskich, którzy zainteresowali się naszym eksportem rolnym. Obecnie przebywa w Polsce druga delegacja importerów szwajcarskich, którzy prowadzą na terenie woj. białostockiego z miejscowymi swerami gospodarczymi rozmowy, mające na celu zawarcie transakcji na wywóz większej ilości makuchów do Szwajcarii już w jesieni bież. roku.

(k) **Zbirowe zakupy towarowe przez rolników.** W województwach centralnych coraz bardziej rozszerza się na wsi akcja za bezpośrednią sprzedażą płodów rolnych, z pominięciem drogiego, wyszukującego, a zbytecznego pośrednictwa. Ale nietylko w tym kierunku zaczyna się ludność wiejska usiłować, organizować i działać. Oto, jak nam donoszą, w niektórych okolicach kraju przystąpiły kółka rolnicze do zbiorowego zakupu towarów, potrzebnych dla ludności danej wsi. Sprawdza się więc towary, po które dotychczas każdy wieśniak oddzielnie udawał się do miasta i za które płacił znacznie drożej, aniżeli przy zaprowadzonych obecnie zakupach zbiorowych. Inicjatywa tego rodzaju jest

Krótkie informacje gospodarcze

— Obliczona z dużą ostrożnością wartość produkcji przemysłowej w Warszawie w r. 1935 wynosiła około 200.386.000 zł. Przy ilości zarejestrowanych warsztatów 19.568 przypada przeciętnie na jeden warsztat około 10.000 zł. Największą pozycję z tej sumy osiągnęła grupa włókiennicza złotych 55.650.000 przy 5.565 warsztatów.

— Przywóz do Węgier w I półroczu r. b. osiągnął wartość 219,6 mil. pengó wobec 179,3 mil. w odpowiednim okresie poprzedniego roku, wywóz zaś 216,1 mil. wobec 192,4 mil. pengó. Bilans handlu zagranicznego Węgier w I półroczu 1936 r. zamyka się przeto saldem pasywnym w wysokości 3,5 mil. pengó.

— W r. b. obszar uprawy bawełny w Bułgarii wynosi 497.600 dekarów, podczas gdy pierwotnie przewidziany był obszar 523.000 dekarów.

— Bułgarska centralna organizacja związków rolniczych zamierza sprowadzić z Czechosłowacji, Niemiec i Polski maszyny rolnicze, w pierwszym rzędzie plugi, na sumę 13 milionów lewów.

— Francuskie biuro rudy żelaznej podwyższyło — w wyniku przeprowadzonych ostatnio reform natury socjalnej, które wywołały podrożeń kosztów własnych — ceny zasadnicze o 60—70 fr. na tonnie, czyli o 10—12 proc.

— 24 największe nowojorskie instytucje bankowe wykazały w ciągu I-go półrocza r. b. 51,07 mil. dol. czystego zysku wobec 47,48 mil. dol. w I-em półroczu 1935 r. Suma 51 mil. dol. nie uwzględnia nadzwyczajnych dochodów osiągniętych z przeprowadzonych w r. b. przez eze-reg banków operacji z ich akcjami uprzywilejowanymi. Przy uwzględnieniu tych zysków globalny zysk wyniósł I-em półroczu r. b. 113,09 mil.

— Z powodu katastrofalnych deszczów i opóźnionych w związku z tem siewów pszenicy, rząd urugwajski zakazał wywozu starego zapasu, który obliczany jest na 70 tys. t.

— Z Simili w Indiach Bryt. donoszą, że rozpoczęte zostały tam rokowania o zawarcie nowego układu handlowego między Japonią a Indiami.

STRONNICTWO NARODOWE

Koło Stare Miasto

zebranie odbędzie się w piątek, 31 bm. w salce p. Wróblewicz Chwaliszewo nr. 68. Początek o godz. 8-jej.

Koło Łazarz Jeżyce

Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, 3 sierpnia na sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65. Początek o godz. 20-tej.

Koło Jeżyce

Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, 4 sierpnia w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65. Początek o 20-tej.

Dwa okólniki premjera Składkowskiego

Premjer Sławoj-Składkowski wystosował do wszystkich ministrów okólnik, aby zwrócili uwagę funkcjonarjuszom państwowym, którzy z ramienia władz, urzędów i instytucji państwowych wykonywują czynności inspekcyjne i nadzorcze, że przy pełnieniu swych funkcji, ograniczyć się winni do ściśle służbowego zakresu, unikając nawiązywania bliższego kontaktu prywatnego z przedstawicielami instytucji nadzorowanych. W szczególności w czasie dokonywania inspekcji winni być wykluczone wszelkie zbliżenia na gruncie towarzyskim z przedstawicielami instytucji nadzorowanych (kontrolowanych), czy to w formie składania im wizyt, czy uczestniczenia w przyjęciach, urządza- nych przez nich, lub z ich udziałem, bądź w domach prywatnych, bądź w lokalach publicznych.

Szczególną powściągliwość przy nawiązywaniu kontaktu, wykraczającego poza granice konieczne dla wykonywania czynności służbowych, zachować należy również przy wypełnianiu zadań, polegających na rozstrzygnięciu lub łagodzeniu zatargów pomiędzy dwiema stronami.

Zwłaszcza przy zatargach zbiorowych unikać należy nawet pozoru wejścia w porozumienie z jedną ze stron, taki zaś pozór mogłoby stwarzać np. zatrzymanie się w budynku, należącym do jednej ze stron, chociażby więc budynek ten często ze względów wygody osobistej, czy nawet ze względów służbowych był odpowiedni, należy o ile możliwości, wyszukać inny, aby nie budzić podejrzeń, że przysługa wyświadczona przez jedną ze stron, mogłaby wywrzeć wpływ na sposób załatwienia zatargu.

Drugi okólnik premjer wystosował do wszystkich ministrów w sprawie polowania funkcjonarjuszów państwowych w lasach prywatnych.

Przy dolegliwościach jelitowo-żołądkowych a zwłaszcza przy wzdęciach w przewodach pokarmowych i procesach gnilnych, stosować z raną naczynia szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa daje doskonale wyniki. Zalecana przez lekarzy. Tg 1355

„Zdarza się, że urzędnicy, w szczególności zajmujący wyższe stanowiska w administracji państwowej, przyjmują zaproszenia na polowania urządzone przez właścicieli większych obwodów łowieckich, nie licząc się z tem, że w ten sposób zaciągają wobec zapraszających pewne zobowiązania towarzyskie, które mogą okazać się kłopotliwe przy wykonywaniu obowiązków służbowych. Niejednokrotnie później, urządzających polowania, widuje się w gabinetach urzędników połączonych, co w zestawieniu może budzić wątpliwości, a jest niedobrze, gdy przełożony ma dużo do myślenia o celowości zachowania się podwładnych.

Prosta przyzwoitość w stosunkach towarzyskich wymaga, że tylko ten powinien jeździć na przyjęcia i polowania, kto może odwdziżyć się w równej mierze. Jeżeli natomiast moż-

Proces o zamach bombowy w Ludomach

Oborniki, 31 lipca. Dnia 9 stycznia br. odbywało się w sali Szambelana w Ludomach zebranie „Jungdeutsche Partei”. Podczas zebrania podtrzymano salę bombę.

W czwartek odbył się w Obornikach przed sądem okręgowym na sesji wyjazdowej proces przeciw członkom Stron. Narodowego: Janowi Ścierzyńskiemu, Franciszkowi Pielusze, Antoniemu Kabaczyńskiemu z Sierakówka i Feliksowi Mikołaczakowi z Lipy, oskarżonym na podstawie art. 219 k. k. i 216.

Na rozprawie nie zjawili się Jan Ścierzyński, przeciwko któremu zawieszono postępowanie. Rozprawie przewodniczył wiceprezes s. o. w Poznaniu Sosiński, a wotowali sędziowie Woźniak i Długolecki. Obronę wniósł adw. dr. Stan. Celichowski z Poznania. Oskarżeni do winy się nie przyznali, wobec czego sąd odczytał poprzednio złożone zeznania, które oskarżeni odwołali.

Jako pierwszy zeznawał świadek Marcin Zemler, który m. in. zeznał, że na zebranie „Jungdeutsche Partei”

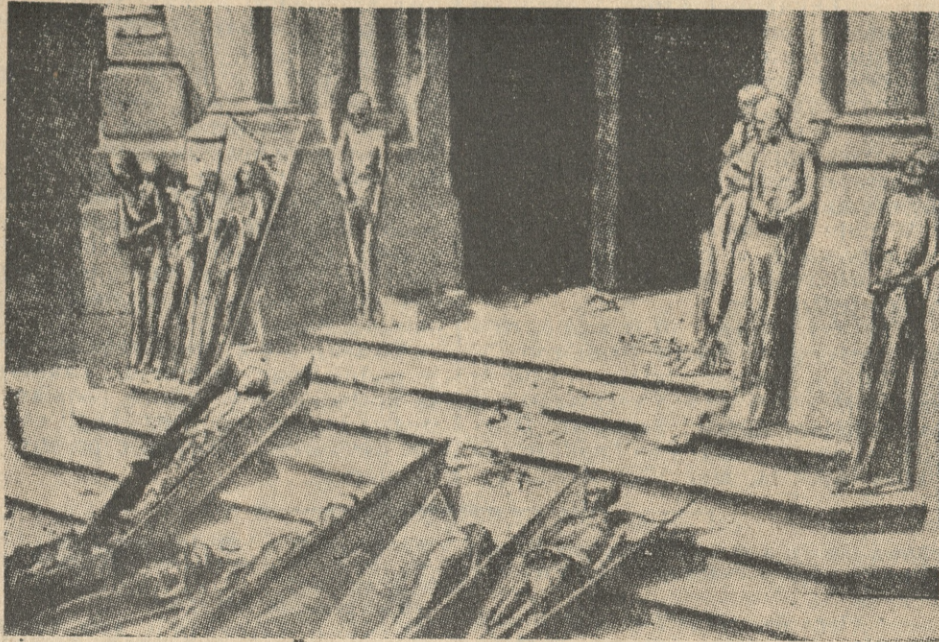
liwość ta nie istnieje, zaproszeń przyjmować nie wolno. Pp. Ministrowie mają wydać zarządzenia, w których zwrócą w tym zakresie uwagę kierowników władz podległych z zaznaczeniem, że powyższe nie dotyczy polowań urządzanych przez administrację lasów państwowych“.

Inowrocław - Zdrój

III. sezon od 16 sierpnia

Bezpłatne prospekty wysyła Zarząd. Tg 1360

HISZPANJA W PŁOMIENIACH



W Barcelonie rozwydrzeni komuniści wtargnęli do podziemi kościoła Karmelitów i rozrzućili po ulicach zwłoki zmarłych zakonników. Typowe dla skomunizowanej Hiszpanii.

DO DZISIAJ ZEBRALIŚMY 70 677,54 ZŁOTYCH

Składki na samolot „Chrobry“

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na samolot „Chrobry“:

Bezrobotny W. K. z Łaski	1,—
Zebrano w agenturze naszych wydawnictw u p. Romana Piechockiego w Szamotułach: Urzędniczej firmy Rolnicza Spółka Olejarska Sp. z o. o. w Szamotułach 12,—, N. N. 0,25, Jan Bąk 1,—, razem	13,25
N. N.	20,25
Koło Chemików Studentów U. P. Kom. Kasa Oszczędności m. Jutrosina	30,—
Stronnictwo Narodowe Pobiedzi-	20,—

ska	7,—
Inż. Jezierski, Czempin	5,—
Zebrane w agenturze naszych wydawnictw u p. Czesława Pawlickiego w Borku: W. Stanikowski, Borek	2,—
Zebrane w agenturze naszych wydawnictw u p. Tadeusza Gajera w Krakowie: Kazimierz Mysiek, Kraków 1,—, Józef Żyła 1,—, razem	2,—
razem	55 756,08
Zdeklarowano wypłacić:	14.921,46
Razem wpłacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić	70.677,54

Bandytyzm „frontu ludowego“ w Meksyku

Jak donosi korespondent „Courrier de Genève“ z Meksyku, dwaj kapłani Guzman i Aguilar zostali bez sądu rozstrzelani przez czerwonych władców nieszczęsnego kraju.

Arcybiskup z Durango założył uroczysty protest przeciwko tej nowej zbrodni. Biuro telegraficzne odmówiło wysłanie depechy, jaką arcybiskup z

powodu tej egzekucji wystosował na ręce prezydenta Meksyku.

Oto — jak twierdzi „Courrier de Genève“ — nowy akt oficjalnego bandytyzmu meksykańskiego „frontu ludowego“. (KAP)

47 współników Doboszyńskiego wypuszczono na wolną stopę

Sledztwo w sprawie inż. Adama Doboszyńskiego i dalszych uczestników wyprawy myślenickiej toczy się w szybkim tempie. Po przesłuchaniu Doboszyńskiego, sędzia dr. Zacharski przesłuchuje obecnie dalszych aresztowanych oraz świadków.

Z aresztowanych ogółem 74 uczestników napadu na Myślenice zwolniono dotychczas 47 osób. W wyniku sledztwa sądowego aresztowano dalszych kilka.

Państwa europejskie bez kinematografu

Wydaje się to nieprawdopodobnem, jest jednak faktem realnym, że w Europie istnieją dwa państwa, gdzie nie ma zupełnie kinematografów. Jednym z nich to księstwo Liechtenstein na pograniczu Austrii i Szwajcarii, liczące ok. 11 tys. mieszkańców, którego stolica Vaduz ma niespełna 1½ tys. ludności, oraz niezależna republika San Marino we Włoszech, której ludność sięga 14.000 głów. W tem ostatniemi państwie przed dwoma laty jakiś przedsiębiorca założył pierwszy kinematograf, po trzech jednak miesiącach zbankrutował. (KAP)



JUBILEUSZ KS. ARCYBISKUPA JALBRZYKOWSKIEGO

Wilno przygotowuje się uroczystości do uczczenia w dniu 8 września br. jubileuszu 10-lecia sprawowania rządu archidiecezji wileńskiej przez arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego. W związku z tem, w szybkim tempie wykonuje się roboty restauracyjne wspaniałej Bazyliki wileńskiej, która zostanie w dniu tym otwarta. Na uroczystości przybędzie do Wilna szereg wycieczek i pielgrzymek z najdalszych okolic kraju. (ATE)

NIEMIECKA „LOJALNOŚĆ“

W ramach tegorocznej wymiennej akcji kolonijnej między Polską a Niemcami wyjechało na kolonie około 10.000 dzieci niemieckich z Polski; część tych dzieci, rekrutująca się z okolic przemysłowych, umieszczona została wśród rodzin niemieckich na Pomorzu i w Wielkopolsce, reszta zaś wyjechała w szeregu większych grup do Niemiec na kolonie zbiorowe.

Podkreślić należy, że akcja wysyłki na kolonie dzieci niemieckich z Polski, prowadzona pod egidą Wohlfahrtsdienst z Poznania i z Katowic, nie napotykała ze strony polskiej na żadne trudności, co stwierdzono ze strony niemieckiej. Podobna zaś akcja sprowadzania na kolonie do Polski dzieci naszych z Niemiec, organizowana przez Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech, w dalszym ciągu spotyka się z poważnymi utrudnieniami. Wystąpiły one w formie szczególnie jaskrawej na Śląsku Opolskim i w Prusach Wschodnich, przyczem naskutek wyteżonej akcji różnych czynników niemieckich, z terenu Mazowsza Pruskiego nie wysłano w bieżącym roku na kolonie ani jednego dziecka.

LICZBA UBEZPIECZONYCH

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, liczba ubezpieczonych w ubezpieczalniach społecznych na terenie całego kraju (oprócz Górnego Śląska) wynosiła na 1 kwietnia r. b. 1.671.104 osób, z tego w województwach centralnych 880.670 osób, w południowych 380.695, w zachodnich 268.504, oraz na terenie województw wschodnich 132.535 osób.

Liczba robotników ubezpieczonych w ubezpieczalniach społecznych wynosiła 1.375.463 osób, z tego ubezpieczeniu na wypadek choroby podlegało 1.361.580 robotników, ubezpieczeniu od wypadków w zatrudnieniu 1.375.463, oraz ubezpieczeniu emerytalnemu 1.333.622 osób.

Liczba pracowników umysłowych, ubezpieczonych w ubezpieczalniach społecznych, wynosiła ogółem 295.941. Ubezpieczeniu na wypadek choroby podlegało 264.016 pracowników umysłowych, ubezpieczeniu od wypadków w zatrudnieniu 283.089, oraz ubezpieczeniu emerytalnemu 263.514 osób. (PAP)

WARSZAWA POTRZEBUJE MILJARDA

Warszawa rozpoczęła na wielką, europejską skalę, inwestycje, które zdawałoby się powinny poniekać zaspokoić, przy 26-miljonowym budżecie nadzwyczajnym (88 milj. budżet zwyczajny) — narastające z dniem każdym potrzeby i wymagania nawet tak dużego miasta. Obliczono jednak, że na zaspokojenie w całym tego słowa znaczeniu i w okresie odpowiadającym stanowi zaniechania — potrzeb miasta w dziedzinie wodociągów, kanalizacji, gazownictwa, elektryfikacji, komunikacji i zasadniczych wymagań urbanistycznych i architektonicznych stolicy, potrzebny jest kapitał wyrażający się okrągłą kwotą 1 miljarda złotych.

NOWA TRUMNA DLA ZWŁOKI MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

Jak donosi krakowski „I. K. C.“, na konferencji, odbytej na wawelu, ustalono m. in., iż na wykonanie sarkofagu, jak również drzwi prowadzących do krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów, gdzie będą umieszczone zwłoki marsz. J. Piłsudskiego, ma być rozpisany konkurs.

Nowa srebrna trumna będzie wykonana przez jedną z firm krajowych według projektu rektora warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych p. Jastrzębowski. Trumna ma mieć według projektu ścianę podwójną. Wewnętrzna ściana z bakelitu (substancji żywicznych) na konstrukcji nierdzewnej stali ma mieć szczególne właściwości absorpcji wilgoci i tem samem przyczyniać się ma do dobrego przechowywania zmumifikowanych zwłok. Zewnętrzna ściana trumny będzie ze srebra, i to prawdopodobnie z kutego. Według projektu wysuniętego na konferencji, który nie wiadomo, czy będzie realizowany, po obu stronach sarkofagu mają po wieczne czasy pełnić straż dwaj wykonani z żelaza i zakuci w żelazo huzarzy.

WYTWORNY PUDER
KREM ODŻYWCZY
GELOBIL
WARSZAWA

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sobota Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Piotra ap. w Okowach (M. B. Anielskiej)
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Roliśława Światosławy

Słońca wschód 4.12, zachód 19.45
Długość dnia 15 godz 33 minut
Księżyc: wschód 18.37, zachód 1.57
Faza: 2 dzień przed pełnią

Sierpień

1

Sobota

Ważne numery telefonów:
Pogotowia ratunkowe: 66-66
i 55-55
Straż ogniowa 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Taksówki: Postój przy ulicy
Grunwaldzkiej 77-72, przy
Rynku Jeź. 77-09, przy ul.
Marsz. Focha (narożn. Nie-
golewskich) 77-81
Biuro Posłańców: 28-36
Pocztowe biuro z'eczeń: 49-27
Dokładny czas: 55-66

Stan wody: + 0,10 mtr.

NOCNY DYŻUR APTEK

Sródmieście: Apt. pod Eskułapem, pl. Wolności 13; Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75; Apt. przy pl. Sapieżyńskim, pl. Sapieżyński 1; Apt. przy Chwałiszewie 76, Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (narożn. Staszica). Łazarz: Apt. przy parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47. Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158. Wilda: Apt. przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3; Apt. Fortuna, G. Wilda 96. Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. Starełka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 31 lipca 1926 r.

W Teatrze Wielkim zamknięto sezon opery „Halka”.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Nabożeństwo za śp. Jana Kaspro-wicza.** Towarzystwo Literackie im. Jana Kaspro-wicza w Poznaniu przypomina o jutrzejszym nabożeństwie za duszę wielkiego poety, które odprawi o godzinie 8.30 w kolegiacie poznańskiej ks. prałat Steinmetz.

Ze względu na węzły, jakie łączą sto-licę Wielkopolski z pamięcią poety i jego działalnością, z uwagi na to, że w po-znańskim Muzeum Miejskim jest bi-blioteka i rękopisy jego dzieł, Towar-zystwo Literackie im. Jana Kaspro-wicza wyraża przekonanie, że społeczeństwo naszego miasta licznym przybyciem na nabożeństwo przejawia równocześnie kult, jaki żywi dla wielkiego poety.

— * **Odpust Matki Boskiej Anielskiej, w kościele OO. Franciszkanów.** Dn. 1-go sierpnia wstępne nieszpory o godz. 19 z kazaniem i procesją. Następnie całonocna adoracja Najśw. Sakramentu. — W niedzielę pierwsza msza św. o godzi-nie 5. Suma z kazaniem o godz. 12.15. Zakończenie uroczystości nieszporami z kazaniem i procesją o godz. 17.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Zasłużona Polka.** W dniu 27 lipca b. r. ukończyła 70 rok życia p. Elżbieta z Hauzów Mazurkiewiczowa, zasłużona działaczka na polu narodowym i społecz-nem. Urodzona w Jutrosinie, w pow. rawickim, spędziła wiele lat na obczy-znie, w Berlinie, gdzie pracowała głównie na połudn. wschodzie. Mimo wczesnego owdo-wienia i niełatwych warunków bytu nie szczędziła czasu ni sił dla pracy wśród rodaków. Rozpowi-szechniała gazetę polską, była czyn-ną w wielu towa-rzystwach, szcze-gólnie zaś zajmo-wała się dziećmi urządzając dla nich wspólnie z p. Konatkowskim i innymi t. zw. „schadzki”, wycieczki, przedstawienia oraz kursy nauki języka polskiego. Przytem wszystkiem pamiętała również o własnych córkach, które wychowała na dobre Polki. Wróciwszy w r. 1919 do kraju, założyła w Poznaniu, istniejące dotąd Tow. kobiet „Wzajemna Pomoc” i była przewodniczącą tego stowarzyszenia przez lat 10 z rzędu. W dowód uznania nieustraszonej pracy oraz wyjątkowych zasług, zamianowana została członkiem honorowym.

— * **Fontanka buduje się w Poznaniu.** Firma Mroczkowski i Ska, przedsiębior-stwo robót inżynierskich, wznosi obecnie przy zbiegu ul. Grunwaldzkiej i Alei Ry-cerskiej, tuż przy przystanku końcowym linii 3 i 6, 8-pokojową willę dla p. Jadwi-gi Fontanówny, znanej artystki operetko-wej, która została zaangażowana na nad-chodzący sezon do Teatru Wielkiego. (zm)

— * **Uroczystość naszych podchorą-żych.** Dnia 1 sierpnia r. b. o godz. 11.45 odbędzie się na dziedzińcu 57 pułku piech. w Poznaniu uroczyste zakończenie kursu dowódców plutonów 14 dyw. p., będące-go organicznie dalszym ciągiem kształce-nia podchorążych rezerwy piechoty.

Na sobotnią uroczystość poznańskich podchorążych złożą się: przegląd i prze-mówienie generała Włada, dowódcy 14 dyw. piechoty, który równocześnie odbie-rze defiladę od podchorążych, oraz wspól-ny obiad w kasynie oficerskiej 57 p. p. w Poznaniu.

Wieczorem o godz. 21,00 odbędzie się

Marjawitki odwiedziły Kowalskiego

Rawicz. (rs) Jak wiadomo, w tut. więzieniu karnem odbywa karę marjawicki „biskup” Kowalski.

W tych dniach odwiedziły go trzy „siostry” marjawitki z Płocka, z któ-rych jedna, „mistyczna żona biskupa”,

była w towarzystwie małego chłop-czyka.

Oczywiście, że ukazanie się marja-witek w jasnych habitach na ulicach Rawicza wywołało niemałą sensację.

Dyplom dr. Laknera autentyczny

W związku z atakami przeciw dr. Leonowi Laknerowi, które ukazały się w brukowej prasie z początkiem bież. miesiąca, rektorat Uniwersytetu Po-znańskiego przesłał Uniwersytetowi im. Fryderyka Schillera w Jenie oryginalny dyplom doktora medycyny dentystycznej, przedłożony przez dr. Laknera, z prośbą o sprawdzenie jego autentyczności.

W dniu dzisiejszym rektorat otrzy-mał odpowiedź, w której dziekan Wydziału lekarskiego uniwersytetu w Je-nie stwierdza, że:

„Die von Ihnen übersandte, von dem derzeitigen Dekan Professor Dr. N. Guleke unterzeichnete Urkunde vom 14 Mai 1923 ist ein rechtsgültiges Doktordiplom meiner Fakultät. Hier-nach ist der Zahnarzt Leo Lackner aus Flatow am 14. Mai 1923 ordnungs-

mässig zum Doktor der Zahnheilkunde hier promoviert und auf Grund dieses Diploms berechtigt, den Titel eines dr. med. dent. z. führen.“

(„Dokument z dn. 14. V. 1923, prze-słany mi przez Pana, podpisany przez ówczesnego dziekana prof. dr. N. Gule-ke, jest prawnie ważnym dyplomem doktorskim mojego wydziału. Według niego dentysta Leon Lackner z Potulic został dn. 14 maja 1923, zgodnie z prze-pisami, promowany na doktora den-tystyki i jest na podstawie tego dyplo-mu uprawnionym do używania tytułu doktora med. dent.”)

Okazuje się z powyższego, że zarzu-ty podniesione przeciw dr. Laknerowi są pozbawione wszelkich podstaw, co zresztą twierdził od chwili wszczę-cia oszczerczej kampanji przeciw dr. Laknerowi.

zabawa taneczna w salach kasyna oficer-skiego 57 p. p. w Poznaniu, przy ul. Bu-kowskiej.

— * **Plaga domokrażców w okolicach Poznania.** Jak nam donoszą, w okoli-cach Poznania pokazali się ostatnio liczni handlarze domokrażni. Chodząc po domach, proponują oni nabycie towa-ru żydowskiego. Kiedy nasz informator zapytywał się kilku z handlarzy, gdzie kupują sprzedawany przez siebie towar, wymienili parę firm żydowskich, na za-pytanie zaś, czy mają kartę przemysłow-ą, odpowiedzieli, że „co im po tem”. Czytelnik nasz słusznie więc robi uwagę, że należałoby nie tylko w Poznaniu tępić nielegalny handel domokrażny, ale rów-nież i na prowincji, gdzie roi się od po-kątnych sprzedawców. (sk)

Z TARGU

— Dnia 31. b. m. na placu Sapieżyńskim placono (w złotych za pół kg. wagi, za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1.20—1.30 masło mlecz. 1.30—1.40, twaróg 0.20—0.25, śmietana (litr) 1.00—1.20, mleko (litr) 0.17—0.20, jaja men-del 0.90—0.95.
Mieś: wieprzowina 0.75—1.00, wołowina 0.50—0.90, cielęcina 0.70—1.20, skopowina 0.80—1.20, słonina 0.85—0.90, smalec 1.15—1.20, mózg cielęcy 0.40.

Ryby: szczupak 1.30—1.40, węgorz 1.30—1.40, lin 1.10—1.20, leszcz 0.50—0.80, białe ryby

0.20—0.40, sandacz 1.00—1.50, sum (dziel.) 1.30—1.40, karp 1.30, karaś 1.00—1.20, ryby śniecie 20—30 gr. mniej.

Raki: mendel 0.80—2.00.

Drób i dziczyzna: kura 1.00—3.20, kaczka 2.00—2.50, geś 2.50—3.50, gołębie (para) 0.80—0.90, perlice 2.00—2.40, królik 1.00—1.20, para kureczat 1.00—2.50.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 4—5, szpinak 20—25, buraki 10, pietruszka (peczek) 10, seler (sztuka) 10—15, rabarber 5—10, zielona sałata 3—5, rzodkiewki (peczek) 5, marchew (peczek) 5, kalafior 10—40, cebula ml. 5, groszek 10—15, pomidory 10—20, fasola żółta 10—15, zielona 10, ogórki mendel 15—20, kapusta biała (głowka) 10, włoska 10—15, modra 10—20.

Owoce: agrest 15—20, porzeczki 5—10, wi-śnie 5—25, jabłka 20—40, gruszki 15—30, owoce suszone 0.80—1.00, brzoskwinie 70—90, more-le 60—70, renkiody 70—80, śliwki 20—30, borów-ki 30.

Grzyby: Kurki (lisice) 20—30, grzyby mie-szane 15—25. (hu)

Troski mieszkańców Poznania

— * **Na ul. Skarbowej jest już woda.** Przedwczoraj poruszyliśmy w piśmie na-szem ponownie sprawę niewłaściwego traktowania lokatorów domów przy ulicy Skarbowej pod nr. 22 i 23 przez zarząd miejski, który pozbawił mieszkańców tych kamienic wody. Jak się dowiadu-jemy, apel nasz nie pozostał bez skutku.

Towarzystwo

Parafialna Akcja Katolicka par. Bożego Ciała urządzi 2 sierpnia wycieczkę **parow-cem do lasów Owińskich.** Do współudziału zaprasza się wszystkie organizacje kato-lickie. Odjazd z przystani przy Al. Szela-gowskiej o godz. 8.00. Cena przejazdu 1 zł od osoby (dzieci do lat 7 bezpłatnie do lat 14 — 0,50 zł). Przygrywać będzie znako-mity zespół 14 p. a. l. Na miejscu tani i obfity bufet oraz moc uroczaiści. Bilety do nabycia w biurze parafji, ul. Strzelecka 17, od 9—13 oraz w dniu odjazdu na przy-estani.

zg 13 975/6

Restauracja w Hotelu Polonia, Grun-waldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę nowo-odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. n 12 894

Ofiara duru brzuszego

Szamotoły. (Tel. wł.). Jak już donosiliśmy, przewieziono do szpitala św. Józefa 8 mieszkańców wioski Bie-zdrowo, którzy zachorowali na dur brzuszny.

W środę zmarła 30-letnia Cecylja Plura.

Stan pozostałych chorych jest na-dal ciężki.

Już po południu tegoż samego dnia ro-botnicy pogotowia wodociągów miejskich otworzyli wodociąg w tych kamienicach.

W związku ze sprawą zamknięcia wody przy ul. Skarbowej 22-23, właścicieli tych kamienic, p. Stanisław Mańczak z Poznania, informuje nas, że od dwóch lat czynsze kamienic Skarbową 22-23 zajęte są przez skarb państwa za podatki, które Spółka Dzierżawna Fa-bryki Fajansów Stanisław Mańczak w Chodzieży obowiązała się uiszczać. Spółka umowy nie dotrzymała, a po zajęciu czynszów przez skarb państwa, rozpoczęła się prywatna gospodarka lokatorów domów, którzy obniżali sobie czynsze o 20 do 30 proc. Są lokatorzy, którzy zale-gają po 6 do 10 miesięcy za dzierżawę. Właśnie dwóch takich lokatorów otrzy-mało przy zajęciu czynszów zlecenie i Urzędu Skarbowego, że czynsze należy płacić na rzecz magistratu m. Poznania na poczet należności za wodę. Ci dwaj lokatorzy czynszu nie płacili — zalegają ponad 1500 zł, i oni w pierwszym rzędzie odpowiadają za zamknięcie wody. Ana-logiczny jest wypadek z elektrownią miejską. I w tym wypadku lokatorzy o-trzymali nakazy zapłaty czynszu wprost do kasy elektrowni miejskiej.

Jest zrozumiałe, że wobec takich warunków właściciele domów p. Mańczak jest bezsilny i nie ponosi w wypadku żadnej winy. (pt)

Doroczna uroczystość 7 pułku strzelców konnych w Poznaniu

W sobotę i niedzielę siódmy pułk strzelców konnych w Poznaniu obcho-dzić będzie swoją doroczną uroczystość pułkową.

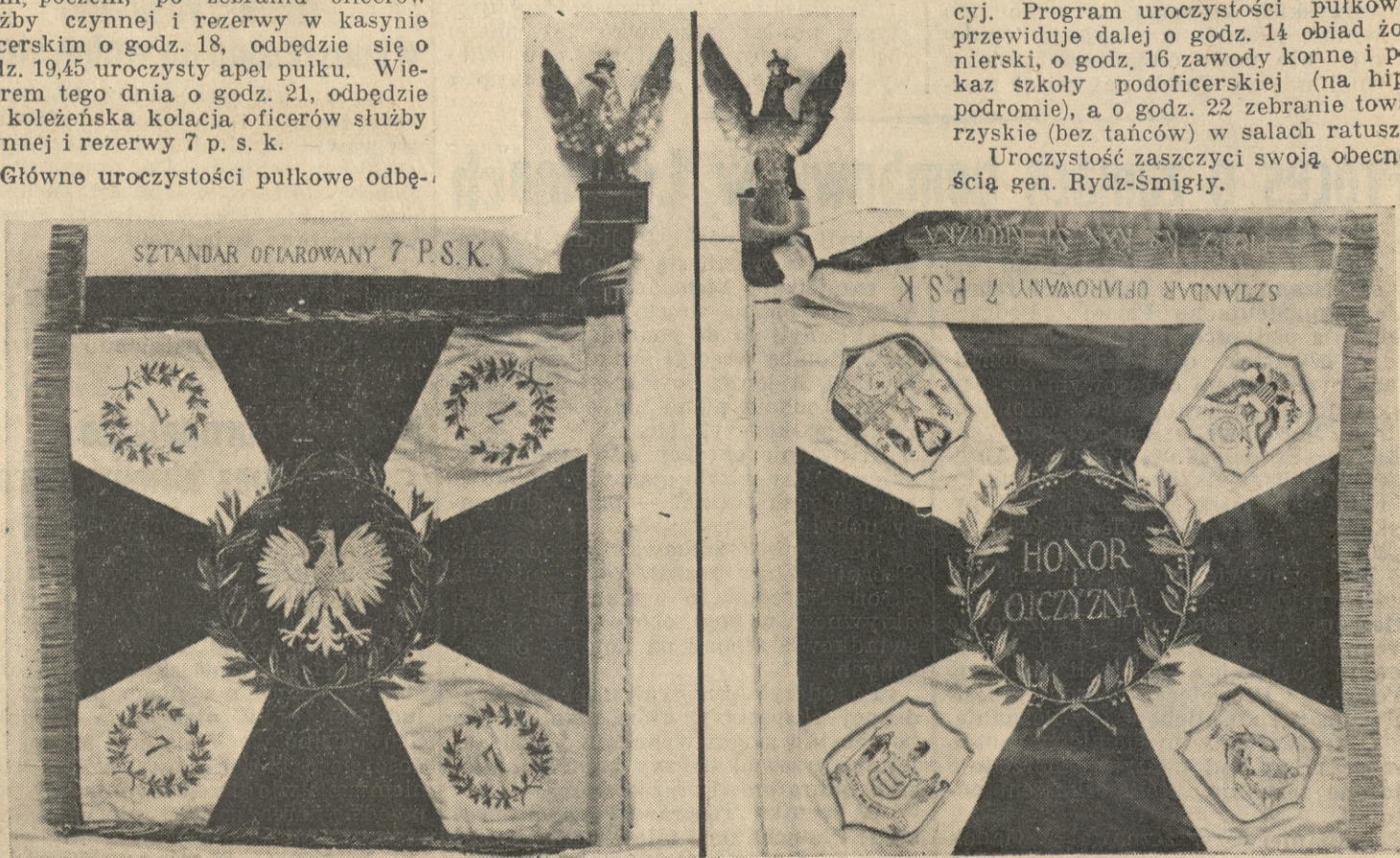
W sobotę o godz. 10 odprawiona zo-stanie msza św. w kościele garnizonow-ym, poczem, po zebraniu oficerów służby czynnej i rezerwy w kasynie oficerskim o godz. 18, odbędzie się o godz. 19.45 uroczysty apel pułku. Wie-czorem tego dnia o godz. 21, odbędzie się koleżeńską kolacją oficerów służby czynnej i rezerwy 7 p. s. k.

Główne uroczystości pułkowe odbę-

dą się w niedzielę 2 sierpnia na hip-podromie przy ul. Grunwaldzkiej. Po mszy polowej, która rozpocznie się o godz. 10, nastąpi wręczenie pułkowi nowego, wspaniałego sztandaru, (wi-

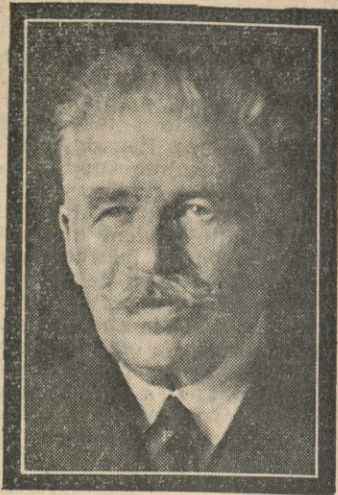
dzimy obie strony tego sztandaru na fotografii) ufundowanego dzięki ini-cjatywie ks. prob. Kruczkza z Passaic w stanie Nowy York, przez polonję amerykańską. O godz. 11.50 odbędzie się defilada, a w południe śniada-nie dla przedstawicieli władz i delega-cyj. Program uroczystości pułkowej przewiduje dalej o godz. 14 obiad żoł-nierski, o godz. 16 zawody konne i po-kaz szkoły podoficerskiej (na hip-podromie), a o godz. 22 zebranie towa-rzyskie (bez tańców) w salach ratusza.

Uroczystość zaszczyci swoją obecno-ścią gen. Rydz-Śmigły.



Fot. Margraf, Poznań

Śp. Jan Ludwik Nowicki



Ostrów (rp). W środę, 29 bm. wieczorem zmarł tu niespodziewanie, członek Stronnictwa Narodowego, odznaczony odznaką 60 p. p., ogólnie znany i wysoce ceniony obywatel m. Ostrowa śp. Jan Ludwik Nowicki, w wieku 78 lat.

Śmierć nastąpiła podczas przechadzki, w lesie podmiejskim wskutek paraliżu mózgu. Zwłoki śp. zmarłego odnaleziono dopiero po całonocnych poszukiwaniach w dniu 30 bm. nad ranem.

Zmarły cieszył się wielkim poważaniem w społeczeństwie naszego miasta i okolicy; znany był z prawości swego charakteru i wielkich zasług, jakie położył na polu społecznym i charytatywnym. Był on współzałożycielem wielce zasłużonej — dla ugruntowania polskiego stanu posiadania w czasach zaborczych — spółdzielni Bank Kupiecki Spółdzielczy w Ostrowie i od chwili jej założenia przez przeszedł 30 lat był dyrektorem tej instytucji. Dopiero przed trzema laty z powodu podeszłego wieku i słabego zdrowia przeszedł na emeryturę. Śp. Jan Nowicki był w czasach zaborczych jednym z najczynniejszych działaczy narodowych i społecznych i dzięki jego inicjatywie i współdziałaniu powstało na tym terenie kilka poważnych organizacji jak: Tow. Kupców, „Sokół” i inne. Podczas powstania był Zmarły wybitnym członkiem Powiatowej Rady Ludowej i za jego inicjatywą finansował Bank Kupiecki — w którego lokalach miała swą siedzibę Rada Ludowa — powstanie na terenie tego powiatu, oraz asygnował poważne sumy na powstanie śląskie. Pogrzeb w sobotę o godz. 17-tej.

Cześć Jego pamięci! (rp)

KRONIKA POLICYJNA

— **Kradzież z włamaniem w kawiarni.** Przy ul. Kraszewskiego 13 dopuszczono się nocą kradzieży z włamaniem w kawiarni Wiedeńskiej. Doniesienie o kradzieży złożył p. Franciszek Wlaźlak. Włamywacze wtargnęli przez okno i zabrali wódkę, wino i papierosy oraz czekolady wartości 1029 zł. Dochodzenia przeprowadza komisarz VII. (kl)

— **Ujęcie.** W areszcie policyjnym osadzono jako podejrzanego o usiłowany napad rabunkowy z nożem w rękę Stefana Wystraszewskiego z Zegrza. Miał on usiłować na ul. Kórnickiej dokonać napadu na p. Edmunda Przybyłaka z Poznania (W. Garbary 33). — W składzie galanterii skórzaney i torebek firmy W. Czys przy ul. Szkolnej 11 ujęto na gorącym uczynku kradzieży 3 parasoli Pelagie Bilińska (ul. Romana Szymańskiego 3) i Marię Belewę (ul. Kręta 5). Są one znane z kradzieży składowych. Osadzono je w areszcie policyjnym. — Ujęto też poszukiwanego przez komendę policji w Łodzi 17-letniego Stanisława Kunickiego bez stałego mieszkania, który zbiegł z zakładu wychowawczego. (kl)

— **Ujęcie włamywacza.** W dniu 28 lipca w południe dopuszczono się kradzieży z włamaniem ze szkoda p. Antoniego Tomczaka i Stanisława Grabi przy ul. Przemysłowej 40. Włamywacze wtargnęli do mieszkania po usunięciu ry-

2500 nieświeżych jaj zajęto na placu Sapieżyńskim

Z dzisiejszej wielkiej kontroli na targu w Poznaniu

Dziś o godzinie 4 rano, podczas rozpoczęcia targu na placu Sapieżyńskim, byliśmy świadkami wielkiej akcji kontrolnej, jaką przeprowadzili przedstawiciele władz przemysłowo-skarbowych, sanitarnych, bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz komitetu do walki z nielegalnym handlem, przemysłem i rzemiosłem.

Przed kontrolą odbyła się w zarządzie miejskim przy placu Sapieżyńskim, z inicjatywy i pod przewodnictwem nacz. wydziału przemysłowego zarządu miejskiego p. Motylińskiego, odprawa przedstawicieli wyżej wymienionych władz, na której ustalono wytyczne z zakresu walki z nielegalnym handlem i z niektórymi niewłaściwymi stosunkami sanitarnymi na targach w Poznaniu.

Kontrola, przeprowadzona w czasie trwania targu przez 20 funkcjonariuszów, dała bardzo ciekawe wyniki. Do godz. 8 rano na placu Sapieżyńskim i przyległych ulicach sporządzono ogółem 125

protokółów, w czym za naruszenie przepisów ustawy przemysłowej 65, za przekroczenie przepisów porządkowych 30, skarbowych 9, sanitarnych 18 oraz za znęcanie się nad zwierzętami 4. W sprawie zwierząt interwenjowała p. K. Różańska, insp. Tow. Opieki nad Zwierzętami.

Specjalnie ciekawe wyniki kontroli, które są przedmiotem badań właściwych władz, osiągnęli kontrolerzy sanitarni, zajmując jednemu z handlarzy transport 2500 zepsutych jaj, jakie chciał handlarz rozsprzedać na rynku. Niezależnie od tego kontrolerzy ci pobrali 15 prób podejrzanego środka żywnościowego oraz zajęli 27 i pół kg. masła.

Zajęty towar oddawiono częściowo do ratusza, częściowo zaś do państwowego zakładu badania środków żywnościowych.

Uważamy, że w interesie konsumentów podobne wielkie i niespodziewane kontrole winny być przeprowadzane w częstych terminach. (sk)

Jaczejka komunistyczna w Szamotułach

Szamotuły (sc). Od dłuższego już czasu domysłało się istnienia i działalności organizacji komunistycznej w Szamotułach.

Po dłuższej obserwacji udało się miejscowej policji ująć w tych dniach głównych hersztów dobrze zorganizowanej jaczejki komunistycznej, którzy otrzymywali rozkazy i rozporządzenia z centrali poznańskiej. Są nimi niejaki Kudłaszyk, karany już półtora rokiem więzienia za akcję komunistyczną, Józef Grosiak i Jan Groński. Od-

stawiono ich zakutych w kajdany do więzienia szamotulskiego do dyspozycji sędziego śledczego.

Podczas rewizji domowej znaleziono obfity materiał w formie bibuły i ulotek. Szajka ta odbywała swe zebrania w nocy na polach i w lasach. Dalsze aresztowania niezawodnie jeszcze nastąpią. Do ujęcia szajki walczyli przyczynili się przodownik Kempa, st. post. Michałak, Grzeszkowiak i Nowak.

gli i otworzeniu drzwi, zabierając odzież i inne przedmioty, oceniane przez poszkodowanych na 1800 zł.

W dochodzeniach, zarządzonych przez policję, ujęto jako sprawcę notorycznego przestępce Józefa Misiornego (ul. Patrona Jackowskiego 27), którego oddawiono do dyspozycji sędziego śledczego przy sądzie okręgowym w Poznaniu. Część łupu skradzionego na ul. Przemysłowej 40 zdołano Misiornemu odebrać. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— **Uzupełnienie.** W związku z naszą notatką, zamieszczoną wczoraj, o skazaniu Włodzimierza Ledóchowskiego na 1 miesiąc aresztu za zniechęcenie policjanta, zaznaczamy, iż wykonanie kary zostało zawieszone oskarżonemu na przeciąg 2 lat.

— **Okradł Polkę z Ameryki.** Niemiala przygoda spotkała wycieczkę Polaków z Ameryki, która przybyła do Polski z początkiem lipca r. b. Oto w dniu 10 lipca w pociągu zmierzającym z Bydgoszczy do Poznania, został skradziony jeden z pasażerów kufer z bielizną wartości około 100 zł. Sprawca kradzieży udał się z dobyczką do innego wagonu i tam gruntownie przeszukał kufer, spodziewając się prawdopodobnie znaleźć pieniądze. Spotkał go jednak zawód: pieniędzy nie znalazł; bieliznę zaś wyrzucił przez okno na tor kolejowy. Zauważył to jeden z konduktorów, który na najbliższej stacji kolejowej zawiadomił o tem posterunek policji. W wagonie przychwycono znanego złodzieja, karanego 24 razy przez różne sądy w całym kraju, pochodzącego ze Śląska, niejakiego Eustachego Senjowa. Senjow odpowiadał za swój czyn przed sądem grodzkim w Poznaniu, który skazał go na 1 rok więzienia. Zaznaczyć należy, że bielizna wróciła do prawej właścicielki, gdyż zawiadomiona natychmiast policja odszukała na torze kolejowym wyrzucone przez złodzieja przedmioty. (m)

— **Uniewinnienie.** Sąd grodzki w Poznaniu uniewinnił Stanisława Małaschke, oskarżoną o kupno fartucha, pochodzącego z kradzieży.

23-letni Franciszek Karczyk (Wierzbicie 30), został uniewinniony przez sąd grodzki w Poznaniu od zarzutu pobicia w dniu 9 maja r. b. nieznanej osobnika.

Również sąd grodzki uniewinnił Romana Gruszczyńskiego, kupca (ul. Matejki 4a) oraz Władysława Kluję (Strzelecka 3), od zarzutu zakupu starego żelaza, pochodzącego z kradzieży. (m)

Burza w powiecie średzkim

Środa. (ak) Podczas burzy, która szalała w tych dniach nad powiatem, spłonęła w maj. Mączniki stodoła wraz z plonem i maszynami rolniczymi; w Targowej Górze spalił się dom mieszkalny p. Andrzeja Nowackiego, a w Szlachcinie stodoła i 2 chlewy z pełną zawartością plonu i inwentarza. Tutaj poszkodowanym jest p. Andrzej Jakubiak.

O. Rappeti opuszcza Polskę

Ostrów (rp). W sierpniu opuszcza Sadowie prowincja. Zakonu OO. Pa-

stawiono ich zakutych w kajdany do więzienia szamotulskiego do dyspozycji sędziego śledczego.

Podczas rewizji domowej znaleziono obfity materiał w formie bibuły i ulotek. Szajka ta odbywała swe zebrania w nocy na polach i w lasach. Dalsze aresztowania niezawodnie jeszcze nastąpią. Do ujęcia szajki walczyli przyczynili się przodownik Kempa, st. post. Michałak, Grzeszkowiak i Nowak.

— **Uzupełnienie.** W związku z naszą notatką, zamieszczoną wczoraj, o skazaniu Włodzimierza Ledóchowskiego na 1 miesiąc aresztu za zniechęcenie policjanta, zaznaczamy, iż wykonanie kary zostało zawieszone oskarżonemu na przeciąg 2 lat.

— **Okradł Polkę z Ameryki.** Niemiala przygoda spotkała wycieczkę Polaków z Ameryki, która przybyła do Polski z początkiem lipca r. b. Oto w dniu 10 lipca w pociągu zmierzającym z Bydgoszczy do Poznania, został skradziony jeden z pasażerów kufer z bielizną wartości około 100 zł. Sprawca kradzieży udał się z dobyczką do innego wagonu i tam gruntownie przeszukał kufer, spodziewając się prawdopodobnie znaleźć pieniądze. Spotkał go jednak zawód: pieniędzy nie znalazł; bieliznę zaś wyrzucił przez okno na tor kolejowy. Zauważył to jeden z konduktorów, który na najbliższej stacji kolejowej zawiadomił o tem posterunek policji. W wagonie przychwycono znanego złodzieja, karanego 24 razy przez różne sądy w całym kraju, pochodzącego ze Śląska, niejakiego Eustachego Senjowa. Senjow odpowiadał za swój czyn przed sądem grodzkim w Poznaniu, który skazał go na 1 rok więzienia. Zaznaczyć należy, że bielizna wróciła do prawej właścicielki, gdyż zawiadomiona natychmiast policja odszukała na torze kolejowym wyrzucone przez złodzieja przedmioty. (m)

— **Uniewinnienie.** Sąd grodzki w Poznaniu uniewinnił Stanisława Małaschke, oskarżoną o kupno fartucha, pochodzącego z kradzieży.

23-letni Franciszek Karczyk (Wierzbicie 30), został uniewinniony przez sąd grodzki w Poznaniu od zarzutu pobicia w dniu 9 maja r. b. nieznanej osobnika.

Również sąd grodzki uniewinnił Romana Gruszczyńskiego, kupca (ul. Matejki 4a) oraz Władysława Kluję (Strzelecka 3), od zarzutu zakupu starego żelaza, pochodzącego z kradzieży. (m)

— **Ujęcie włamywacza.** W dniu 28 lipca w południe dopuszczono się kradzieży z włamaniem ze szkoda p. Antoniego Tomczaka i Stanisława Grabi przy ul. Przemysłowej 40. Włamywacze wtargnęli do mieszkania po usunięciu ry-

— **Ujęcie.** W areszcie policyjnym osadzono jako podejrzanego o usiłowany napad rabunkowy z nożem w rękę Stefana Wystraszewskiego z Zegrza. Miał on usiłować na ul. Kórnickiej dokonać napadu na p. Edmunda Przybyłaka z Poznania (W. Garbary 33). — W składzie galanterii skórzaney i torebek firmy W. Czys przy ul. Szkolnej 11 ujęto na gorącym uczynku kradzieży 3 parasoli Pelagie Bilińska (ul. Romana Szymańskiego 3) i Marię Belewę (ul. Kręta 5). Są one znane z kradzieży składowych. Osadzono je w areszcie policyjnym. — Ujęto też poszukiwanego przez komendę policji w Łodzi 17-letniego Stanisława Kunickiego bez stałego mieszkania, który zbiegł z zakładu wychowawczego. (kl)

Burza w powiecie średzkim

Środa. (ak) Podczas burzy, która szalała w tych dniach nad powiatem, spłonęła w maj. Mączniki stodoła wraz z plonem i maszynami rolniczymi; w Targowej Górze spalił się dom mieszkalny p. Andrzeja Nowackiego, a w Szlachcinie stodoła i 2 chlewy z pełną zawartością plonu i inwentarza. Tutaj poszkodowanym jest p. Andrzej Jakubiak.

O. Rappeti opuszcza Polskę

Ostrów (rp). W sierpniu opuszcza Sadowie prowincja. Zakonu OO. Pa-

stawiono ich zakutych w kajdany do więzienia szamotulskiego do dyspozycji sędziego śledczego.

Podczas rewizji domowej znaleziono obfity materiał w formie bibuły i ulotek. Szajka ta odbywała swe zebrania w nocy na polach i w lasach. Dalsze aresztowania niezawodnie jeszcze nastąpią. Do ujęcia szajki walczyli przyczynili się przodownik Kempa, st. post. Michałak, Grzeszkowiak i Nowak.

Do konserwowania



Dr. OETKER

Zastępca: St. Holdowski, Poznań Wierzbicie 1. Prosimy żądać stale i wszędzie nierównanej książki z przepisami Dra. A. Oetkera p. t. „Dobra gospodyni piecze sama”. Do nabycia u za-
stepcy i we wszystkich księgarniach. — Cena 50 groszy.

Pg 6 084-D. O. 2 756

Kradzież grosza publicznego

Oborniki (St. O.). Za bezprawne przywłaszczenie grosza publicznego, pochodzącego z podatków i dotacyj, przeznaczonych przez powiat dla gromady Kamińska i utrzymanie szkoły, skazany został 30 bm. przez sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Obornikach były sołtys Jan Konieczny z Kamińska po myśli art. 286 k. k. na 1 rok aresztu z zawieszeniem na 3 lata pod warunkiem zwrócenia zdefraudowanej kwoty zł 666,89,— do dnia 1. 1. 1938.

Ponadto pozbawiono oskarżonego praw obywatelskich i honorowych na przeciąg 3 lat.

Niemka lżyła naród polski

Oborniki. (St. O.) Przed sądem okręgowym na sesji wyjazdowej w Obornikach odpowiadała wczoraj Niemka Charlotta Wenclewska, żona urzędnika gospodarczego majątności Żerniki, pow. obornicki, za to, że publicznie lżyła naród polski, mówiąc na robotników polskich także zatrudnionych: „przeklęta polska banda” i że wymyślała im od polskich psów i świń. Miało to miejsce 19 listopada r. ub. podczas zatargu i bójki, powstałej pomiędzy robotnikiem Dolatą i mężem oskarżonej.

Oskarżona w sposób wykrętny usiłowała przekonać sąd o swojej niewinności, twierdząc, że powiedziała tylko: „Wy, przeklęte psy, przyglądacie się jak biją mego męża i nie pomożecie!”.

— **Uzupełnienie.** W związku z naszą notatką, zamieszczoną wczoraj, o skazaniu Włodzimierza Ledóchowskiego na 1 miesiąc aresztu za zniechęcenie policjanta, zaznaczamy, iż wykonanie kary zostało zawieszone oskarżonemu na przeciąg 2 lat.

— **Okradł Polkę z Ameryki.** Niemiala przygoda spotkała wycieczkę Polaków z Ameryki, która przybyła do Polski z początkiem lipca r. b. Oto w dniu 10 lipca w pociągu zmierzającym z Bydgoszczy do Poznania, został skradziony jeden z pasażerów kufer z bielizną wartości około 100 zł. Sprawca kradzieży udał się z dobyczką do innego wagonu i tam gruntownie przeszukał kufer, spodziewając się prawdopodobnie znaleźć pieniądze. Spotkał go jednak zawód: pieniędzy nie znalazł; bieliznę zaś wyrzucił przez okno na tor kolejowy. Zauważył to jeden z konduktorów, który na najbliższej stacji kolejowej zawiadomił o tem posterunek policji. W wagonie przychwycono znanego złodzieja, karanego 24 razy przez różne sądy w całym kraju, pochodzącego ze Śląska, niejakiego Eustachego Senjowa. Senjow odpowiadał za swój czyn przed sądem grodzkim w Poznaniu, który skazał go na 1 rok więzienia. Zaznaczyć należy, że bielizna wróciła do prawej właścicielki, gdyż zawiadomiona natychmiast policja odszukała na torze kolejowym wyrzucone przez złodzieja przedmioty. (m)

— **Uniewinnienie.** Sąd grodzki w Poznaniu uniewinnił Stanisława Małaschke, oskarżoną o kupno fartucha, pochodzącego z kradzieży.

23-letni Franciszek Karczyk (Wierzbicie 30), został uniewinniony przez sąd grodzki w Poznaniu od zarzutu pobicia w dniu 9 maja r. b. nieznanej osobnika.

Również sąd grodzki uniewinnił Romana Gruszczyńskiego, kupca (ul. Matejki 4a) oraz Władysława Kluję (Strzelecka 3), od zarzutu zakupu starego żelaza, pochodzącego z kradzieży. (m)

Burza w powiecie średzkim

Środa. (ak) Podczas burzy, która szalała w tych dniach nad powiatem, spłonęła w maj. Mączniki stodoła wraz z plonem i maszynami rolniczymi; w Targowej Górze spalił się dom mieszkalny p. Andrzeja Nowackiego, a w Szlachcinie stodoła i 2 chlewy z pełną zawartością plonu i inwentarza. Tutaj poszkodowanym jest p. Andrzej Jakubiak.

O. Rappeti opuszcza Polskę

Ostrów (rp). W sierpniu opuszcza Sadowie prowincja. Zakonu OO. Pa-

stawiono ich zakutych w kajdany do więzienia szamotulskiego do dyspozycji sędziego śledczego.

Podczas rewizji domowej znaleziono obfity materiał w formie bibuły i ulotek. Szajka ta odbywała swe zebrania w nocy na polach i w lasach. Dalsze aresztowania niezawodnie jeszcze nastąpią. Do ujęcia szajki walczyli przyczynili się przodownik Kempa, st. post. Michałak, Grzeszkowiak i Nowak.

Tymczasem świadkowie, powołani na tę okoliczność, w całej rozciągłości potwierdzili tezę aktu oskarżenia i w związku z tem prokurator wniósł o surowy wymiar kary, podkreślając m. in. butność oskarżonej. Jako obrońca oskarżonej występował adw. dr. Krzyżankiewicz z Poznania.

Sąd, po dłuższej naradzie, ogłosił wyrok, skazując oskarżoną po myśli art. 152 k. k. na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata i ponoszenie kosztów. Stosunkowo niski wymiar kary zawdzięcza oskarżona okolicznościom łagodzącym, jakimi kierował się sąd przy wyroku, a mianowicie sąd przyjął, że wypowiedzenie tych słów nastąpiło wskutek zdenerwowania.

R-r.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 30 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Handlowiec Grzegorz Kowalski w Koninie i stud. wydz. prawno-ekonom. Aleksandra Flatau; techn. meliorac. Marian Szancer w Dąbrowie Górniczej i urzęd. przyw. Eleonora Wolińska; szef. Piotr Grabianowski i pomocn. handl. Maria Jarmużówna; pomocn. fryz. Teodor Dzikowski i ekspedj. Jania Borowska; kowal Michał Kaczmarek i hafciarka Teodora Jasiewiczówna.

Zgony:

W Urzędzie Stanu Cywilnego zgłoszono dnia 30 lipca r. b. następujące zgony: Makymilian Borowicz, rolnik 66 lat; Ludwik Bialek, emer. ref. ubezp. kraj., 69 lat; Janina Jachnikówna 1 rok 2 mies. 2 dni; Antoni Grzegorzczak, samodzieln. mistrz piekarski, 62 lata; Gerard Wachowski, 2 mies. 7 dni; Maria Rochowiakówna 11 mies. 10 dni; Helena Poltowiczowa z domu Pankowska 22 lata; Stanisława Bulczyńska, kartoniarzka, 52 lata; Maria Frackowiakowa z domu Rymerówna, 39 lat.

STAN POGODY W POZNANIU

31 lipca 1936

Temperatura 7 godz. + 14.0

Cisnienie 7 godz. 758,4 mm. wysokie

Zachmurzenie 7 godz. pogodnie

Wiatr 7 godz. kierunek półn. szyb. 2 m/sek.

Temperatura w dniu 30 lipca br. była

najwyższa + 22.4 o godz. 13

najniższa + 13.9 o godz. 6

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

W ciągu dnia pochmurno z przejaśnieniami, miejscami lokalne deszcze, słabe wiatry południowo-zachodnie i zachodnie, temperatura bez zmian.

W głębiach morskich pod Abukir

Czy uda się wydobyć szczątki floty Napoleona?

W tych dniach z portu włoskiego Spezia wyruszyła wielka ekspedycja zjednoczonych przedsiębiorstw nurkowych, udając się na wody egipskie, by tam, w pobliżu wioski rybackiej Abukir, rozpocząć prace, mające na celu wydobyć z głębin morskich okrętów historycznej floty Napoleona I. Okręty te przed stu trzydziestu ośmiu laty, w słynnej bitwie morskiej pod Abukir, zatopione zostały przez admirała angielskiego Nelsona. Była to pierwsza poważniejsza klęska wielkiego Korsykanina, przekreślająca jego szeroko zakreślone plany zdobyci pozaeuropejskich. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że wraz z francuskimi fregatami poszły na dno morskie wielkie bogactwa materialne, wśród których, prócz szlachetnych kruszców, znajdowały się bezcenne znaleziska staroegipskie, załadowane na statki, celem przewiezienia ich do Francji.

Przedsięwzięcie, o którym mowa, należy bezsprzecznie do najtrudniejszych, a także i najkosztowniejszych, jakie w tej dziedzinie dotąd podejmowano. Ale zarówno nęcąca bogata zdobycz, jak i niezmiernie zainteresowanie kół naukowych sprawiły, że we Francji utworzyło się towarzystwo, finansujące tę ciekawą imprezę. Poza tem także liczne organizacje naukowe dostarczyły środków pieniężnych, tak, że wyprawa mogła być wyposażona w najlepsze, nowoczesne przyrządy techniczne.

Kierownictwo robót powierzone zostało inżynierowi Seminati, uchodzącemu za najlepszego na świecie fachowca w dziedzinie nurkowania. Z liczby czterech nurków, zaangażowanych przez ekspedycję (z udziałem procentowym od wartości wydobytych z morza), dwóch jest Włochów, zaś ich dwaj koledzy, to Egipcjanie, doskonale obeznani z prądami i warunkami wodnymi w delcie Nilu. Dla ekspedycji zbudowany został specjalny statek-nurkowiec, posiadający najnowsze urządzenia dla wydobywania zatopionych okrętów. Do nich należą m. in. podwodna instalacja telefoniczna, podwodna piła mechaniczna i elektryczny przyrząd do podwodnego rozsadzania wraków. Poza tem wymienić trzeba: potężne dźwigi oraz kompresory dla oczyszczenia z piasku i szlamu spoczywających na dnie morza okrętów.

Wstępne badania ujawniły, że fregaty wojenne Napoleona leżą w głębokości około trzydziestu metrów, w niedużem oddaleniu jedna od drugiej. Zdaniem fachowców, okręty, aczkolwiek drewniane i tak długi czas pozostające pod wodą, dzięki konserwującemu właściwościom szlamu Nilu, zachowały się doskonale. Nie ulega wątpliwości, że wydobyte z otchłani morskiej przedmioty posiadać będą dla badań historycznych nieocenioną wartość. Ale czy sny o skarbach w złocie, srebrze i klejnotach się ziszczą?

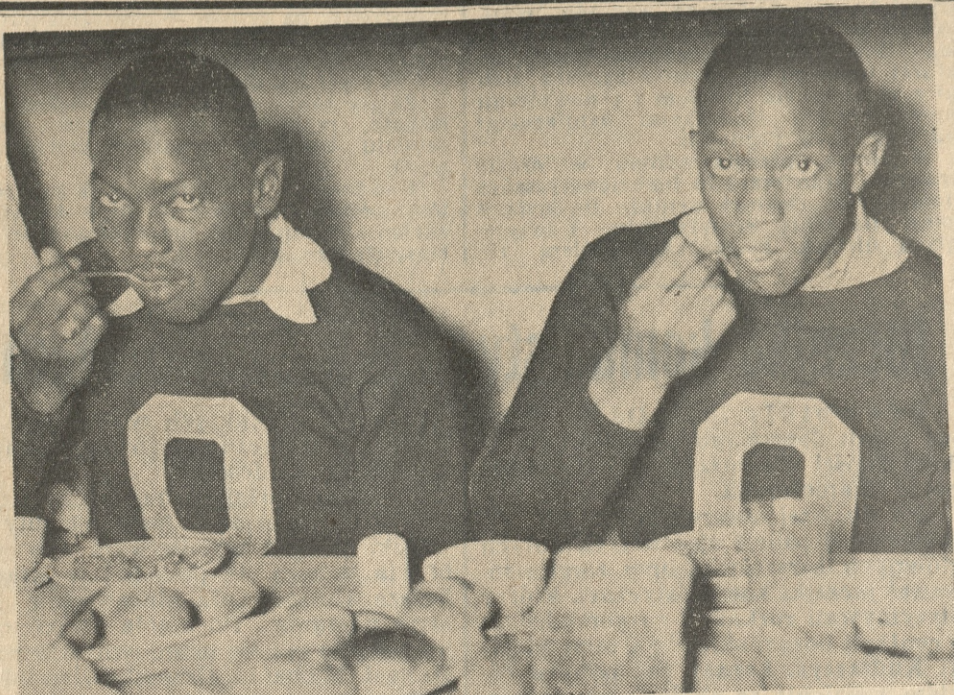
Wyprawie Napoleona do Egiptu towarzyszyło sto dwudziestu uczonych, artystów i techników. Wojska francuskie zdobyły Aleksandrię, zwycię-

żyły wkrótce potem pod piramidami Mameluków i następnie weszły do Kairu. Wszystko zdaje się wskazywać na to, że większa część zdobytych olbrzymich bogactw załadowana została niezwłocznie na zakotwiczone pod Abukirem okręty, a już chyba przyjąć należy za pewnik, że uczeni francuscy postarali się o to, by znalezione przez nich bezcenne skarby sztuki wschodniej przewiezione zostały w bezpieczne miejsce, a miejscem tem w danym

wypadku mogła być tylko wojenna flota francuska. Wiadomem jest, że na Mamelukach zdobył Napoleon miljonowe wartości w złocie i srebrze, atoli skarbów tych później u wojsk lądowych Bonapartego nie ujawniono, jest zatem bardzo prawdopodobnem, że zginęły one wraz z flotą w wodnych odmętach u ujścia Nilu.

Poza tem nie jest wykluczone, że na okręcie admirałskim „L'Orient”, na którym zginął dowódca floty wiceadmirał Brueys, znajdowały się ważne plany wojenne oraz oryginalne listy Napoleona, które mogłyby przyczynić się do dalszego oświelenia tej wielkiej i ciekawej epoki historycznej.

Kr.



Dobrze się czują jak widać we wsi olimpijskiej „czarni” członkowie drużyny olimpijskiej Stanów Zjednoczonych. Na zdjęciu rekordziści świata Albritton (skok wwyż) i Owens (sprinty i wdał) z wielkim apetytem spożywają obiad.

Emancypacja Japoniek, a małżeństwo

Surowe matki japońskie z dobrej rodziny nie tak dawno temu jeszcze wręczały wychodzącym z domu córkom sztylet z temi słowy: „Gdyby wam małżeństwo było nieznosne, zaszytylecie się”. Dzisiaj, kiedy młoda Japonka dzięki stykaniu się na każdym kroku z kulturą europejską i amerykańską, wyzwoliła się całkowicie, zdawaćby się mogło, że rewolucja w Japonii, podobnie jak w Europie lub w Ameryce, są na porządku dziennym. Tymczasem tak nie jest zupełnie.

Z jednej strony małżeństwo japońskie, aczkolwiek opierające się na autorytecie mężczyzny, daje Japonce dość dużo swobody dla wyżycia swej indywidualności, z drugiej zaś najbardziej przed ślubem zawzięta emancypantka, po zawarciu związku, z konieczności ginie w cieniu swego męża i rodziny. Mąż mówi swej żonie „ty”, czyli po japońsku „omai”, tak samo tytułują ją jego podwładni i służba. Żona mówi mężowi „anata”, co odpowiada niemieckiemu „Sie”, co nieco mniej jest, niż polskie „panie”. Pewna bardzo emancypowana Japonka na zapytanie, co by zrobiła, gdyby ją mąż po ślubie wołał „omai”, odrzekła bez namysłu: Odpowiedziałabym „czikuszo”, czyli bydlę. W kilka lat później ta sama Japonka była przykładną żoną i matką kilorga dzieci. Mąż, człowiek o zachodniej kulturze, w obecności obcych nazywał ją

„anata”, w domu zaś „omai”. Japonka tłumaczy się, że jest to rzecz obojętna, najważniejszą jest, że dzieci nazywają ją „anata”.

Podrzedne stanowisko Japonki w małżeństwie jest zresztą tylko pozorne i więcej zewnętrzne. W domu Japonka ma głos bardzo poważny, którego jej nikt nie kwestionuje. Japonki zresztą odegrały wcale niepoślednią rolę w dziejach państwa wschodzącego słońca, dostarczając np. szeregu wybitnych cesarzowych, jak cesarzowa Dzingo, która podbiła Koreę. Dwa najwybitniejsze dzieła literatury japońskiej, swawolny romans „Gendzi” i filozoficzna „Poduszka”, przed mniej więcej tysiącem lat wyszły z pod pióra Japonki. Wspaniały klasyczny teatr japoński jest dziełem kapłanki i tancerki O-Kuni. Największy konsern Japonii, a może nawet świata, zawdzięcza powstanie swe kobiecie.

Japoński system małżeństw umożliwia kobiecie nawet po burzliwej młodości wyładowanie w bezpiecznym porcie małżeńskim. Przeżyła ona mniej więcej tę samą drogę, co młodzi Japończycy, którzy jako studenci prawie wszyscy są bolszewikami i konspiratorami, a później powołani na stanowiska, przechodzą zba-wienną ewolucję i stają się zachowawcami.

W. i P.

Królestwo za pieniądze

Jeszcze dzisiaj można zostać władcą, sobie panem na małej wyspie, nie podlegając nikomu, przeciwnie — rozkazywać 50 mieszkańcom wyspy, żyć i wyżywać się dowoli. I to gdzie? Wydawałoby się rzeczą niewiarygodną, że coś podobnego może istnieć w Europie, a nie na południowym Pacyfiku, w Australii.

A jednak tak jest. Owa wyspa do nabycia wraz z koroną i tronem (imaginacyjnym) naprawdę jest niewielka wyspa Lundy, położona w zatoce Bristolskiej przy brzegach południowej Anglii. Lundy ma już swoją przeszłość. Właścicielem jej był doniedawna bardzo bogaty Anglik, mr. Martin Cotes Harman. Pewnego pięknego dnia przysłał Harmanowi do głowy myśl, że jednak byłoby pięknie żyć inaczej, niż wszyscy, podobni mu rodacy. Pieniądzy miał mr. Harman w bród. A właśnie była sobie taka bezpańska wyspa Lundy, zamieszkała przez 50 blisko rodzin rolników, rybaków. Za 10.000 funtów nabył mr. Harman wyspę i z punktu ogłoszł się jej władcą. Władca nie myślał jednak ograniczać się do tytułu tylko i honorów, suwerenność swoją zamierzał wykonywać w rzeczywistości. Zamówił więc własne marki pocztowe z podobizną mowy, a także własne pieniądze, t. zw. puffs. Tu wdał się jednak w tę zabawę rząd angielski i zaprotestował. „Król” Martin I obstał przy swoim.

Wreszcie pewnego dnia zjawili się na wyspie Lundy czterech policjantów, którzy

aresztowali „króla”. Mr. Harman został osądzony na kilka miesięcy więzienia za bezprawne bicie pieniędzy i znaczków pocztowych.

Teraz wyspa obrzydła mr. Harmanowi. postanowił pozbyć się jej. Ogłosił w dziennikach londyńskich, że za cenę 16.000 funtów sprzeda wyspę Lundy każdemu, kto się zgłosi.

Jeszcze jedna taka wyspa — Brechou — jest też do nabycia; znajduje się jednak już dużo dalej, bo na południowym Pacyfiku. Wyspa ta jednak jest zamieszkała przez plemię Papuasów, a kto wejdzie w jej posiadanie, ten musi jednocześnie pełnić obowiązki wodza plemienia. Niedawno jeszcze królem Brechou był młody student, Amerykanin, M. J. Hathaway. Zaręczył się on na uniwersytecie w Yale ze swoją koleżanką Sybillą Beaumont. Po ślubie oboje udali się na wyspę Brechou, gdzie młoda mrs Hathaway wstąpiła na tron osierocony po śmierci swego ojca. Kilka lat spędził mr. Hathaway na wyspie jako książę - regent, małżonka pięknej Sybilli. Ale ze klimat tropikalny nie służył mu, przeto opuścił Brechou, a razem z nim wróciła do Ameryki i małżonka - królowa. Obecnie Brechou jest bez króla, a ewentualny nabywca wyspy otrzyma w prezencie koronę królewską.

Kto ma pieniądze i fantazję, może jeszcze i dziś posiadać królestwo.

M. K.

Na obozy

Kwestja aprowizacji w czasie wycieczki była zawsze problemem trudnym do rozwiązania. Trzeba było się dobrze zastanowić, jakie i ile z najpotrzebniejszych przedmiotów zabrać by zbytnio się nie obciążać — a zwykle i tak jeszcze było wszystkiego za dużo. Zagadnienia kulinarne rozwiązuja idealnie zupy w kostkach, 20 gatunkach, sos grzybowy w kostkach, kostki buljonowe, grochówki w rolkach ze znakiem KNORR bowiem nietylko, że są wyśmienite w smaku i łatwe do przyrządzenia, lecz dzięki temu, że nie potrzebują żadnych innych przypraw, okazują się jako idealnie dostosowane do transportu a przytem odznaczają się niską ceną. Kucharka zbędna, bo przepis znajduje się na każdym opakowaniu, a łatwość przyrządzenia danej potrawy umożliwia każdemu posługiwanie się tym prowiantem.

zg 429

Wszyscy na Wentę Św.-Jańską

którą urządzi Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia à Paulo parafii św. Jana Jerozolimskiego w dniu 2 sierpnia b. r. w uroczym położonym ogrodzie Kuracyjnym p. Hamerskiego na Ratajach. Piękny widok na Poznań i Wartę. Pannie dołożyły starań, aby jak najbardziej uprzyjemnić pobyt życzliwych gości. Czysty zysk przeznaczony na potrzeby ubogich naszej biednej parafii. Będzie doborowa orkiestra, gry towarzyskie, smaczny i tani bufet. Dogodny dojazd autobusem P. K. E. z Starego Rynku o godz. 4.30 — 5.30 i t. d. w kierunku Starołęki, do ogrodu Kuracyjnego.

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Świetna komedia „Moja kochana głupia mama” cieszy się coraz większym powodzeniem. Publiczność bawi się doskonale, rzesistami oklaskami przyjmując komedję i wykonawców z Ludwiżanką, Zbikowską, Bogusławskim i Hańczą w rolach głównych.

„Moja kochana głupia mama” jest jedną z najlepszych komedij sezonu.

Z Teatru Nowego

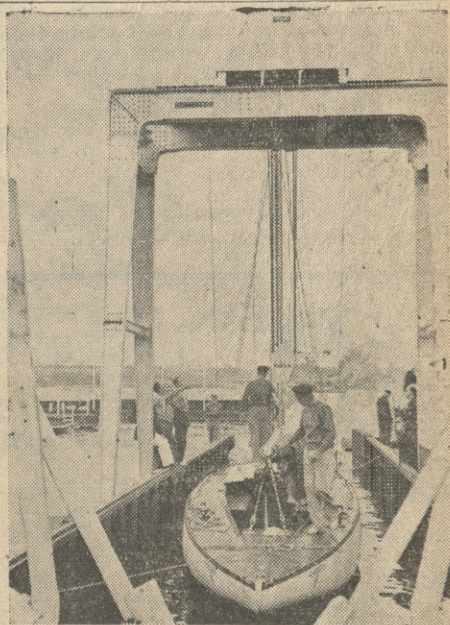
Dziś w piątek po raz ostatni po cenach do połowy znizowanych, ciesząc się wielkim sukcesem komedia Hennequin'a i Veber'a „Codziennie o 5-tej...” z znakomitym od-twórca głównej roli Władysławem Wal-terem.

Jutro w sobotę nowa premiera sezonu, doskonała komedia Mieczysława Fijałkowskiego „Gorąca krew” w której świetny artysta Władysław Walter zaprezentuje się w nowej popisowej głównej roli, którą zalicza do jednej z najlepszych swego repertuaru.

Dalszą obsadę tworzą pp.: Koronkiewiczówna, Michalska, Koczanowicz, Kurylo i inni. — Reżyserja Władysława Waltera, nowa oprawa dekoracyjna Kazimierza Krajewskiego.

Scena Letnia w ogrodzie „Adrii”

Ostatnie 2 dni ciesząc się niebywałym powodzeniem rewja „Elektryczna miłość”, kapitalne skece — świetne parodie Ordono-ówny w wykonaniu Hanki Runowieckiej. Migawka „Dowidzenia Panie Kwiatkowski”, z Ewą Osten, Laskowskim, Izykowskim. Obrazek filmowy w ciemnej uliczce w pięknej oprawie dekoracyjnej Wita Gaweckiego wywołują huragany braw przy otwartych kurtynie. Zapowiada Zygmunt Makowski. W przygotowaniu nowa rewja „Licytujemy świat”.



W olimpijskim porcie w Kilonji odbyło się onegdaj ważenie jachtów olimpijskich. Na zdjęciu na wadze jacht amerykański „Angelita”, który z zaciekawieniem oglądają włoscy żeglarze olimpijczycy (stoją po lewej na pomoście).

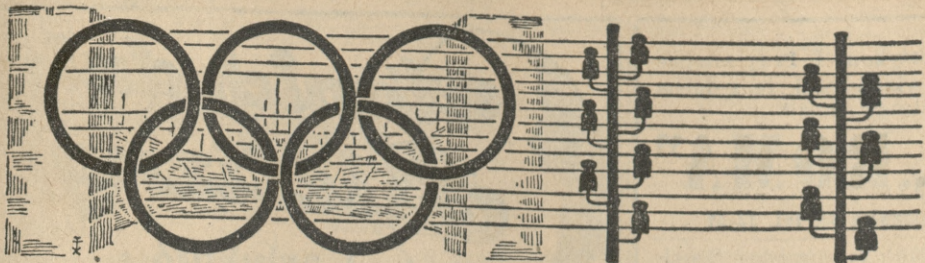
Krzesło elektryczne dal owadów

Dwom uczonym kalifornijskim, prof. W. M. Herms'owi i J. K. Elsworth'owi, udało się niedawno wynaleźć nowy zupełnie sposób walki z owadami, niszczącymi rośliny w polu i będącymi plagą rolnictwa. Sposób ten polega na użyciu specjalnych promieni świetlnych dla zwabienia szkodników do drucianej pułapki, gdzie się je uśmierca przez kontakt z drutami, naładowanymi prądem wysokiego napięcia.

Drogą długotrwałych doświadczeń udało się uczonym amerykańskim ustalić, jaki kolor światła i jaka jego intensywność działa najlepiej na poszczególne gatunki owadów. Okazało się bowiem, że każdy gatunek szkodników posiada ulubiony kolor i określoną intensywność światła, które najbardziej nań działa. Tak więc np. specjalny gatunek owadów, będących postrachem winnic kalifornijskich, ma słabość do koloru błado - niebieskiego.

Ten sam kolor działa najsukuteczniej dla zwabienia owadów, niszczących liście karzochów.

Ostatnio metoda „krzesła elektrycznego dla owadów” zastosowana została w okolicach Los Angeles, gdzie wśród winnic zastawiono naładowaną elektrycznie klatkę drucianą, oświetloną odpowiednimi promieniami. Metoda ta okazała się bardzo skuteczna i przyczyni się niewątpliwie do zwalczania najgroźniejszej kleski rolnictwa. Jednocześnie metoda elektryczna pozwoli wyeliminować użycie środków chemicznych, których działanie było zbyt ograniczone i zabijało również owady pożyteczne.



Olimpijczycy polscy już na dobre zagospodarowali się we wsi olimpijskiej pod Berlinem. Niektórzy z nich odnowili dawne znajomości, szczególnie Petkiewicz i Kusociński oraz Biniakowski i Kucharski. Duże zainteresowanie budzi polski strój olimpijski który ogólnie podoba się bardzo. Pierwszymi, którzy powitali w śróde polską drużynę olimpijską byli Włosi.

Z zawodników polskich wszyscy czują się doskonale. Chmielewski powrócił zupełnie do zdrowia. Ręka jest wyleczona.

Matjas, który przed wyjazdem miał zakażenie łańcucha u nogi po zastrzyku czuje się znów lepiej.

Pecha mają zapaśnicy, którzy stracili w drużynie Neuffa. Na miejscu już w Berlinie lekarz stwierdził u Neuffa jaglicę, wskutek czego Neuff wysłany zostanie do kraju.

Na czele defilady polskiej drużyny olimpijskiej na defiladzie oficjalnej pójdzie Verey. Za Vereyem postępować będzie kierownictwo, potem panie z p. Gołaszewską na czele, następnie jeźdźcy w mundurach wojskowych, potem według wzrostu reszta zawodników. Na końcu drużyny polskiej pójdą strzelcy w zielonych mundurach myśliwskich.

Pięściarze olimpijscy przesłali redakcji naszej pozdrowienia z wioski olimpijskiej w Berlinie, za które na tej drodze pięściarzem serdecznie dziękujemy.

Lekkoatletki i gimnastyczki polskie, zamieszkały we Friedenhaus w pobliżu stadionu głównego. Wiosłarze w Koepenick na zamku Hohenzollernów. Wśród naszych lekkoatletek najwięcej zainteresowania wzbudziły oczywiście Walasiewiczówna i Wajsówna.

Paniom do wsi olimpijskiej wstęp jest surowo wzbroniony, nawet dziennikarkom miejscowym i zagranicznym.

Zawodnicy i zawodniczki podjęli w czwartek pierwszy trening we wsi olimpijskiej i poza nią.

Jeźdźcy polscy przybyli do Berlina w piątek przed południem w składzie. rtm. Sokołowski Tadeusz, rtm. Kulesza Seweryn, por. Komorowski Janusz, por. Gutowski Michał, rtm. Kawecki Zdz. i rtm. Rojewicz Henryk. Szefem ekipy jest płk. Komorowski, a kierownikiem technicznym mjr. Królikiewicz. Jeźdźcy zabrali ze sobą 10 koni.

W piątek o godz. 20 odbędzie się w hotelu Kaiserhof uroczyste przyjęcie międzynarodowych związków sportowych, kierowników poszczególnych ekspedycji i członków Międzynar. Kom. Ol. Poza tem nastąpi otwarcie kongresu prasy sportowej, Międzynar. Fed. Szermierczej i Międzynarod. Zw. Zapaśniczego.

53 narody startują na igrzyskach z 4844 zawodnikami. W tem jest 341 kobiet. Najwięcej zawodników stawili oczywiście gospodarze igrzysk Niemcy: 382 mężczyzn i 45 kobiet. Drugi największy kontyngent zawodników dostarczyli Amerykanie: 323 mężczyzn i 44 kobiety. Dalej idą: Węgry 266, Anglia 240, Francja 238, Włochy 231, Szwajcaria 230, Austria 219 i Czechosłowacja 195.

Paavo Nurmi przybył do Berlina, owaacyjnie witany przez tysięczne tłumy. — Nurmi, jak wiadomo, jest gościem honorowym Niem. Kom. Ol.

Do Berlina przybył na zaproszenie Niem. Kom. Ol. zwycięzca pierwszej nowoczesnej olimpiady w 1896 r. w Atenach, maratończyk grecki Spiridon Louis.

W piątek przybyła olimpijska ekspedycja francuska, licząca 244 uczestników, w tem 13 pań.

Międzynarodowy Kom. Ol. postanowił wykluczyć amerykańskiego delegata, który pisał przeciwko kanclerzowi Hitlerowi

i ustrojowi narodowo - socjalistycznemu. Uchwała ta nie została jednak oficjalnie ogłoszona. Usunięty z komitetu jest podobno Ernest Lee Jaehncke, którego zastępuje Avery Brundage.

W Kilonji, żeglarskim mieście olimpijskim, przebywają już żeglarze 24 narodów. Ze zgłoszonych państw nie przybyli dotychczas przedstawiciele Kanady, Chile i Hiszpanji.

Sztafeta z ogniem olimpijskim, która przybyła w czwartek około godz. 23 do Pragi, nad ranem w piątek przekroczyła granicę czeskosłowacko - niemiecką, a w południe dotarła do Drezna.

W czasie uroczystości przejęcia ognia olimpijskiego od sztafety w Wiedniu, z różnych stron placu dały się słyszeć prowokacyjne okrzyki, wygłaszane przez megafony. Okrzyki te wznosili członkowie partii narodowo - socjalistycznej. — Członkowie rządu wycofali się niezwłocznie z placu Bohaterów, na którym doszło do starcia między tłumem, a policją. Radio wiedeńskie przerwało transmisję z uroczystości. Policja aresztowała doraźnie około 100 ludzi. W ciągu nocy dokonane były dalsze aresztowania, których liczba przekracza już obecnie kilkaset osób. W oddziałach policyjnych zarządzono pogotowie alarmowe. W czasie starć na placu kilkunastu policjantów odniosło rany.

Kolarstwo

W piątek odbyły się na Dynasach zawody kolarskie pod nazwą „Rewanż za mistrzostwa Polski”. Zwyciężył zdecydowanie mistrz Polski Pusz, bijąc dwukrotnie w finale Frączkowskiego.

W półfinale Pusz pokonał młodego, świetnie zapowiadającego się sprintera Szpalerskiego osiągając wspaniały czas 12,6 sek., w drugim półfinale Frączkowski wyeliminował Popończyka osiągając czas 12 sek.

Próba pobicia rekordu Polski Chojńskiego przez Grabowskiego na motocyklu nie udała się z powodu wypadku. Na wirażu motocyklista przewrócił się, maszyna została zupełnie rozbita, kierowca na szczęście wyszedł cało. (PAT)

Piłka nożna

Kapitan związkowy PZOPN, p. Głowacz, ustalił po czwartkowym meczu treningowym, następujący skład drużyny Poznania na mecz z Wilnem w dniu 2 sierpnia: Sobieralski (Legja); Mikołajewski (H. C. P.) i Dusik (Legja); Śmiglak (Warta); Kaźmierczak (Korona) i Zaremba (Legja);

Skrzypczak i Narożny (HCP), Gendera (Warta), Mikołajewski i Markiewicz (Legja).

Wilno reprezentować będzie najsilniejszy zespół klubowy, a mianowicie WKS Śmigły. Które z kresowych miast polskich wyjdzie z tego spotkania zwycięsko? Oto pytanie, które trzymać będzie w napięciu wszystkich widzów przybyłych na zawody międzyokręgowe Wilno — Poznań, rozpoczynające się w niedzielę o godz. 17 na boisku Warty.

Jako przedmecz odbędzie się ciekawe spotkanie pomiędzy mistrzowską drużyną juniorów okręgu poznańskiego Warty, a reprezentacją juniorów pozostałych klubów. Podczas zawodów tych wręczona zostanie Warcie nagroda dla mistrzowskiego zespołu juniorów, ufundowana przez członka hon. K. S. Warty p. Rotnickiego.

Strzelanie

Polska na 4 miejscu. W ogólnej klasyfikacji drużynowej mistrzostw świata w strzelaniu do rzutków pierwsze miejsce zajęły Węgry, osiągając 1.062 pkt., drugie Niemcy z różnicą 1 pkt. (1061 pkt.). Na 3-em miejscu sklasyfikowała się Anglia z 1.034 pkt., przed Polską, która zdobyła 1.009 punktów. Nowy mistrz świata Polak, Józef Kizskurno, otrzymał nagrodę honorową, ufundowaną przez kanclerza Hitlera. Mistrz Europy Węgier Halasy zdobył nagrodę Goeringa.

Międzyklubowe zawody pływackie „Warty“

Pierwsze w tym sezonie międzyklubowe zawody pływackie o nowy puchar wędrowny K. S. „Warta“, odbędą się w niedzielę. Startują najsilniejsze kluby okręgu, to też spodziewać się należy zaciętych i gorących walk w każdej konkurencji.

W programie przewidziane są biegi indywidualne, sztafety i skoki dla seniorów jak i dla juniorów. Ciekawy program zawodów niewątpliwie zgramadzi na pływalni PTP wszystkich zwolenników i sympatyków pływactwa poznańskiego. Zawody rozpoczyna się o godz. 15. Dojazd do pływalni tramwajem nr. 3 (do Łazienek Miejskich, poczem za łazienkami przeprawa przez Wartę łodzią na Rataje, względnie autobusem ze Starego Rynku do Staroleki (przystanek przy fabryce Herolda).



Dnia 30 lipca 1936 r. w nocy o godz. 1,15, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa, najtroskliwsza matka i teściowa, ukochana babcia i prababcia, ś. p.

z Toczkwskich

Rozalja Kaźmierska

przeżywszy lat 85. O czem donosi w imieniu ciężko strapionej rodziny

w nieutulonym smutku pogrążony

syn Franciszek Kaźmierski.

Eksportacja zwłok do kościoła paraf. w Wyrzysku nastąpi w niedzielę, 2 sierpnia o godzinie 5 po południu, nazajutrz po-
grzeb o godzinie 9 rano.

dg 2617



Dnia 29 lipca 1936 r., zmarł nagle nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, ś. p.

Jan Ludwik Nowicki

założyciel i b. dyrektor Banku Kupieckiego w Ostrowie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 1 sierpnia, o godz. 5-tej po południu, z domu żałoby w Ostrowie przy ul. Kościelnej 15.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, córka, zięć, wnuki i rodzina.

Ostrów Wlkp.

dg 15 231



Dnia 29 lipca 1936 r., zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, ś. p.

Antoni Grzegorzczak

mistrz piekarski.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, o godzinie 5-tej po południu z Przytuliska Opatrzności na Śródcie na cmentarz archikatedralny.

W ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Poznań, Rogoźno, Pelplin, Tczew, Berlin.

Osobnych wiadomości nie wysyła się.

zg 13 990/1

Dnia 29 bm. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Ludwik Stanisławski

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 2 sierpnia 1936 r., o godz. 18-tej, z kościoła cmentarza par. św. Marcina w Górczynie.

Towarzystwo „Piegrzym” pod wezw. M. Boskiej Wypadek 410 w Poznaniu. zg 13 992/3

Dnia 29 bm., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Stanisława Bulczyńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 sierpnia 1936 r., o godz. 17-tej, z kościoła wojskowej na cmentarz parafji jeżyckiej.

Towarzystwo „Piegrzym” pod wezw. M. Boskiej Wypadek 411 w Poznaniu. zg 13 994

Większe przedsiębiorstwo przemysłowe branży włóknistej i metalowej w Poznaniu potrzebuje od 1. 12. resp. 1. 1. 37.

książkowego - bilansisty

ewent. rutynowanej książkowej-bilansistki

Gwarancja lecz bezgotówkowa pożądana. Odpisy świadectw i polecenia jak i wysokość wynagrodzenia miesięcznego prosimy złożyć do Kurjera Poznańskiego pod zg 13 986.



Dnia 30 lipca 1936, zasnął w Bogu po długich cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, s. p.

Walenty Pawłowski

przeżywszy lat 85. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 2 sierpnia br., o godz. 4.30 po poł., z domu żałoby ul. Staszica 16, na cmentarz parafialny na Jeźcach, o czym donoszą

Pg 6098-56.188

w ciężkim smutku pogrążeni
dzieci i rodzina

Poznań, 31. 7. 1936 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Zakł. pogrz. Br. Nowak, Pl. Nowomiejski 10, tel. 10-46.



W środę, dnia 29 lipca b. r., zakończył żywot doczesny, s. p.

Jan Ludwik Nowicki

założyciel i długoletni były dyrektor Banku Kupieckiego Spółdzielczego w Ostrowie.

Przez 37 lat stał na czele naszej spółdzielni, oddając jej swoją wyteżoną pracę i wielkie doświadczenie. Pamięć o s. p. Zmarłym pozostanie na zawsze wśród nas.

Rada Nadzorcza i Zarząd Banku Kupieckiego Spółdzielczego w Ostrowie.

Ostrow, dnia 30 lipca 1936 r.

ng 15 838

OTWARCIE

Kawiarni „MALEŃKA“

UL. WIELKA nr. 4/5

nastąpi w sobotę, dnia 1. 8. 36
po południu o godzinie 15-tej

O łaskawe poparcie prosimy

A. Kostecki i J. Scheffs

dg 2611

Od 1 sierpnia rozpoczynam

TANIĄ SPRZEDAŻ

Koronek — Haftów — Walencjanek — Motywów
Serwet — Chusteczek — Firany — Ręczniki

CENY NIEBYWALE NISKIE

L. Szlapeczyński, Poznań, Stary Rynek 89

Magazyn towarów dzianych — krótkich — białych — pończoch i rękawiczek

Szanownej Publiczności, Sympatykom i Przyjaciółom
podaję uprzejmie do łask. wiadomości, że z dniem
1 sierpnia r. b. przejąłem drogą kupną

kawiarnię „ROMA“

przy ulicy Franciszka Ratajczaka 33, tel. 33-41

Dokładna znajomość branży pozwoli mi sprostać wszelkim życzeniom Szan. Publiczności. Polecam się łaskawym względem, uprzejmie proszę o poparcie mego przedsięwzięcia.

Z poważaniem

ANTONI GORZYŃSKI

ng 15 692

Maszynisty

działnego, obeznanego z motorami Diesla i maszynami chłodniczymi **poszukujemy** dla większej rzeźni w Kongresówce. Natychmiastowe zgłoszenia tylko kandydatów, którzy wykazać się mogą długoletniem doświadczeniem na podobnych stanowiskach wraz z odpisami świadectw i podaniem referencji kierować do Administracji pod ng 15 969 Kurjera Poznańskiego, św. Marcin 70.

Poszukuję od 1. 9. r. b., samodzielnej starszej

EKSPEDJENIKI

do oddziału konfekcji damskiej, starszych oraz młodszych

EKSPEDJENTÓW

do oddziału konfekcji męskiej, jedwabiu, materiałów damskich i bawełnianych, samodzielnej

KSIĄŻKOWEJ - BILANSISTKI

Oferty z podaniem pensji, odpisami świadectw oraz fotografią upraszam.

Feliks Gumiński

zg 18995

Dom Towarowy — Starogard

WYJECHAŁEM

do 18 sierpnia

DR. DIETRICH Cieszkowskiego 4

Pg 6 094-56.184

Wrócił

Dr. Wacław Majer

Ginekolog - akuszer

Pg 6082-31.51

Poznań, ul. Jasna 16.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3696, z 21 025, d 1911

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DCMY - PARCELE

Dom

dochodowy Poznań kupie przy wpłacie 50 tys. bez pośredników. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 469

Domek ze składem

5 pokoi kuchnia, zabudowania gospodarcze, ogródek w Swarzędzu. Cena 12 000, wpłaty 9 000, reszta dogadna hipoteka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 70 957

Dom

Grodzisk, Pozn., rynek, 4 mieszkanie — salka, nadający się na każde przedsiębiorstwo korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 529

Parcela

budowlana przy lazience, Poznań, Solacz, sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 941

Dom

nowszy dobrze rentujący, najchętniej centrum kupie bez agentów. Odpowiednia wpłata. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 694

Parcelę

1340 m² ulica Dąbrowskiego z kanalizacją i wodą po 250 zł sprzedam właściciel. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 72 693

Domy

wille — parcele okazująco poleca Dom Złociński, Poznań, Pocztowa 13, telefon 16-85, zdg 72 858

Kamienica

centrum, 5 składów, 75 000, — wpłaty 55 000, — Bloch, Aleje Marcinkowskiego 15, zdg 72 811

Kamienica

nowa, cena 132 000, wpłaty 100 000, —

Kamienica

nowa, dochód 8 500, cena 75 000, wpłaty 50 000, —

Karaluz,

Poznań, Marszałka Focha 25, zdg 72 919

2. PIENIĄDZ

Udział

51% — możliwie z współpracą do odstąpienia. Interes intratny, potrzebne ca 7—10 000. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 72 945

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Puszczykówek

willa Helena przy dworcu, pokój je tanio. zdg 72 952

Letniska

dla chłopca 9-cio letniego, gdzie będzie towarzystwo rówieśnika, poszukuje się od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 875

6. OŻENKI

Kawaler

lat 45, kupiec, majątek 35 000, — szuka znajomości pani od lat 35, najchętniej z zawodu kurierki, przynoszącego powyżej tysiąca miesięcznie, pryncipie wspólniczkę z 10 000, — Zgłoszenia „Par“, Katowice, pod „Małżeństwo możliwe“.

Przystojny oficer

właściciel koncesjonowanego przedsiębiorstwa w Katowicach, przynoszącego powyżej tysiąca miesięcznie, pryncipie wspólniczkę z 10 000, — Zgłoszenia „Par“, Katowice, pod „Małżeństwo możliwe“.

7. SPRZEDAŻE

Nagrody

podarki, najtaniej, Lamus, ul. Strzelecka 1, Pg 5 461-56.145

Kryształy

za bezcen, Lamus, Strzelecka 1, Pg 5 470-56.146

Drogerja

dobre prosperująca spowodu choroby na sprzedaż w mieście 3 000 mieszkancom, jedyna na miejscu. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 71 853

Hokey

sprzedam tanio. Oferty Poznański, Maleckiego 17, zdg 72 017

Meble

kilka nowoczesnych pokoi jak nowych kupisz tanio

tylko na Woźnej 12.

zdg 72 173

Meble

najtaniej
fabryczny skład mebli
Wrocławska 19, dg 2398

Jadalnie — Sypialnie

oraz różne sprzęty użytku domowego najkorzystniej przy

Jezuickiej 10

(obecnie świetosławska) „Dom Okazyjnego Kupna“

Pg 5 893-31.19

Lustro

zegar, Fredry 3 — 9, zdg 72 574

Skład

kapeluszy damskich, towarów krótkich, dobrze zaprowadzony, przy głównej ulicy, bezkonkurencyjny zaraz do sprzedania, towarem, urządzeniem, do objęcia 3—4 000 Kurjer, Poznański, Gdynia, ng 15 601

Meble

najtaniej poleca

Baranowski

Poznań, Podgórna 13, Pg 5 428-9

Młyn motorowy

w jednym biegu w mieście 10 tonnowy sprzedam. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 72 750

Kociół

parowy 1/2 atm., wirówkę 500 ltr. i masielnicę tanio sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 512-13

Skład

kolonialny, magiel, mieszkanie spowodu wyjazdu okazująco, — Adres Kurjer Pozn. zdg 72 947

Dla foto - amatora

Rolleiflex, Tassar 3.8, futerałem, filtrami — 220, — zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 72 896

Samochód

4-osobowy otwarty tano. Jeżycka 52, garaż 5, zdg 72 881

Piano

krzyżowe — 550, Dominikańska 1, Antykwariat, zdg 72 841

Kilimy

firany, kapy, story fioletowe sprzedam za bezcen, Maszalska 12, m. 6, zdg 72 826

Gratis otrzyma pani

jeden suchy karmion do ust, zakupując tubkę matowego „kremu pod puder „High-Life“ do nabycia wszystkich drogerjiach. — Przedstawiciel Piszcz, Łódź, ul. Główna 27, zdg 71 586

Jadalnia brzostowa

polerowana, bardzo ładna, okazyjnie.

Gabinet kombinowany

nowoczesny, najlepsze wykonanie, bardzo tanio. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, Pg 6 092-31.57

Bernardyn

9-cio tygodniowy tano do sprzedania, Al. Marcinkowskiego 27, m. 4, III p, zdg 72 736

Tapczany

leżanki, garnitury klubowe pierwszorzędne, Kreta 23, Banaś, zdg 72 868

Motocykl

Charley-Dawidsohn z przyczepką w b. dobrym stanie, Odkurzacz (Elektrolux) prawie nowy. Aparat do badania jaj nieużywany, sprzedam tanio Spółdzielnia 7 p.a.c. Poznań-Golecin, zdg 72 809

Powozy

półkrant na gumach, karytka, wolant, tano, Adamski, Piaskowa 1, zdg 72 642

Słoje

gwarantowane

Słoje

niezmiennie trwale sprzedaje

Hurt

Porcelany Wroniecka 24, zdg 72 997

Wózek

bialy, rok używany, Jasna 6/7, mieszkanie 4, zdg 72 867

Samochód

Chevrolet, 4 cylindrowy, limuzyna po remoncie sprzedam za 1000 zł. Adres Kurjer Pozn. zdg 72 752

4 000 zł

pretensja, sądowo wyszczególniona od właściciela, dużej realności, blisko Poznania sprzedam za 50 procent. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 72 749

Gospodarstwo

85 mórg przy szosie Leszno-Rawicz, rentowe, dobra gleba, dobre budynki sprzedam z martwym inwentarzem. Jest obecnie korzystnie wydzierżawione. Przyjmę jako część wpłaty mniejszą i miejską hipotekę. Informacje tylko ustnie w Cegielni parowej w Lesznie, zdg 72 748

Sypialnia

jednoosobowa okazująco, Sapiężyńska 4 — 4, zdg 72 769

Motyle

i chrząszcze europejskie i egzotyczne po cenach b. niskich dostarcza (do wyboru), Księgarnia Krakowska, Kraków, św. Krzyża 13, (100 sztuk okazów egzot. w kopertach zł. 40, — ng 15 970

Bilard

najnowszy typ sprzedam 150 zł. Chwaliszewo 69, Restauracja, zdg 72 812

11. KUPNA

Kwity

lombardowe, srebro, złoto, brylanty kupuje Lamus, Strzelecka nr. 1, Pg 5 471-56.147

Motor

12—18 KM gaz ssany, benzynę, ropę kupimy Wejman, Poznań, Kościelna 17, zdg 71 481

Brylanty

srebro, złoto kupuje

Kruk,

ul. 27 Grudnia 2, zdg 72 997

Tapety

Listwy

Linoleum

Ceraty

Kokosy

poleca najtaniej

WYSYŁKOWY DOM TAPET

Aleje Marcinkowskiego 19

tel. 12-92.

Skład

przy Rynku Jeżyckim do wynajęcia. Zgłoszenia Fredry 2, m. 16 Kancelarja Adwokacka zdg 13 984

Sprzedam

dom piętrowy, z ogrodem, Junikowo, Boża Wola 2, zdg 72 507

„Przetarg na roboty budowlane“. — Zakład Ubezpieczeń Społecznych podaje do wiadomości, że nr. 176 Minitora Polskiego z dnia 31. 7. ogłosił przetarg na wykonanie robót budowlanych przy budowie wytwórni protez w Poznaniu przy zbiegu ulicy Stromej i Przemysłowej. ng 15 453

8—10

stolików kawiarnianych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 931

Kupię

10—12 konna maszynę z kotłem parowym nadającą się do mleczarni. Wyczerpujące oferty do Kurjera Pozn. zdg 72 848

12. DO WYNAJĘCIA

5

pokoje z przynależnościami. — Długa 11, — 130 zł, Pg 5 894-56.171

4 pokoje

komfortowe od zaraz do wynajęcia. Wrocławska 30 — portier, zdg 71 861

4

pok. komf. słoneczne, 2 piętr., — przy ul. Kościelnej poważnemu reflektantowi wynajmie gospodarz Rybaki 13. Posrednicy wykluczeni. zdg 72 605

Pięciopokojowe

komfort, piec, Grunwaldzka 19, właściciel, zdg 72 527

Trzypokojowe

Marynarska 9, zdg 72 351

Trzypokojowe

Skromny
panience, utrzymanie — bez —
elektryczność, Marcina 64, m. 24
zdg 72 638

Podgórna
6 — 6. zdg 72 651

Kwiatowa
9 m. 12. zdg 72 648

Słoneczny
elektryczność, Czesława 16 — 9.
zdg 72 657

Niekrępujący
Stroma 7 — 2. zdg 72 645

Pocztowa
27. podwórze, m. 10. zdg 72 643

Dwuosobowy
Wielkie Garbary 1, m. 8.
zdg 72 641

Pokój
Patr. Jackowskiego 13, m. 2.
zdg 72 637

Matejki
2—5 utrzymanie, bez.
zdg 72 636

Pokój
Skarbowa 4, m. 14. zdg 72 634

Strzelecka
panu 2—4. zdg 72 632

Pokój
Marcina 67, III. front.
zdg 72 633

Słoneczny
elektryczność, Kwiatowa 3, m. 5a
zdg 72 631

Niekrępujący
Półwiejska 8, m. 5. p. 3637

Czysty
telefon. Św. Marcin 33, m. 6.
zdg 72 795

Niekrępujący
łazienka, Ratajczaka 11a, wej-
ście 5, m. 82. zdg 72 794

Wolnica
3—10. zdg 72 728

Frontowy
słoneczny z klatki schodowej —
dwom solidnym Focha 74, m. 3.
72 692

Skryta
7 — 7 dwuosobowy utrzymaniem
a 65.— bez. dg 2522

16. SZUKA POKOJU

Małżeństwo
dziecko, używanie kuchni. Zgło-
szenia Kurjer Pozn. zdg 72 890

Młode
bezdzielne małżeństwo szuka czy-
stego pokoju używaniem kuchni.
25.—. Oferty Kurjer Poznański
zdg 72 742

TEATRY

TEATR POLSKI: Piątek,
31. 7. godz. 20. „Moja ko-
chana głupia mama”.

Sobota, 1. 8. godz. 20-tej
„Moja kochana głupia
mama”.

Niedziela, 2. 8. godz. 20.
„Moja kochana głupia
mama”.

TEATR NOWY: Piątek,
31. 7. „Codziennie o 5-tej”.
Występ Waltera. Ceny
do połowy niższe.

Sobota, 1. 8. „Gorąca
krew”. Premjera. Występ
Waltera.

ADRJA: Dziś „Elektryczna
miłość”.

KINA

Poznań, Piątek, 31. 7.

APOLLO: „Miłosne niespo-
dzianki”.

CORSO: „Tajemnica zam-
kniętego kufra”.

GLORIA: „Miraże szcze-
ścia”.

GWIAZDA: „Dzień wiel-
kiej przygody”.

OSWIATOWE T. C. L.: —
„Uciekinierzy”.

METROPOLIS: — „Hrabina
Marica”.

RENAISSANCE: „Amok”
oraz „Zaczarowana stu-
dnia”.

SŁONCE: „Zbieg z Jawy”.

SFINKS: „Maia mateczka”.

ŚWIT: „8 godz. Dr. Mor-
gana”.

TECZA-LAZARZ: „Pilnuj
swego meża”.

TECZA-WILDA: „Bal w
Savoyu”.

WILSONA: „Frasquita”.

Niekrępującego
skromnego. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 72 770

17. LOKALE

Skład
zaraz do wynajęcia. Piechowiak,
Główna 49. zdg 72 000

Skład
dobre położenie, warsztaty, biura
wynajmie gospodarz. Półwiejska
2. zdg 72 737

Skład
nadający się na każdą branżę —
mieszkaniami wynajmie gospodarz
Szwajcarska 24 — 5.
zdg 72 683

Lokal
obszerny lub część na przemysł,
handel, biura, śródmieście I ptr.
do wydzierżawienia. Jaroszew-
ski, Masztalarska 6. zdg 72 767

Lokal
przemysłowy, parterowy, podwó-
rze tania do wydzierżawienia. —
Jaroszewski, Masztalarska 6.
zdg 72 766

Składnica
ładna natychmiast do wynaję-
cia, gospodarz. Kraszewskiego
11. zdg 72 920

18. DZIERŻAWY

Garaże
tania. Jeżycka 52. zdg 72 883

Młyn wydzierżawimy
Turbina wodna 80 koni, 7 par-
walcy — technicznie perfekcyjnie urzą-
dzone — niedaleko Warszawy,
stacja w miejsc. węzeł szosowy,
okolica wybitnie zubożona. — In-
formacje Biuro Śliwiński, Hoża
25, Warszawa. ng 15 549

Polowanie
dobre idealne i na grubszą zwie-
rzę, najchętniej na majątku
wydzierżawie. Oferty Kurjer
Poznański zdg 72 705

Fabrykę cukrów
czekolady Poznaniu parowa, no-
woczesnymi maszynami, wyposa-
żona zaprowadzona wydzierża-
wie, względnie przyjmie czynne-
go współnika. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 72 888

23. ROZMAITE

Akuszka
Krajewska, Strzelecka 2. telefon
27-71 przy świetokrzymym przy-
muje, udziela pomocy, pomocy po-
d 2395

Futra
damskie, męskie, lisy, teleryny
najnowsze fasony, poleca znany
Magazyn Futur.

Z. Goździewicz,
Poznań, tylko

Podgórna 10
Asygnaty Kredyt, Pracownia
kuśnierska na miejscu.
Modernizacja futer
dg 2492

Ceglarkę
5-ceglową do wyrobu cegły ce-
mentowej drażonej wyprowadza-
m za kaucją. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 71 836

Oddam
ładną 3-letnią dziewczynkę na
własną, inteligentnych rodziców.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 563

Akuszka
Strzelecka 2
przy świetokrzymym
przyjmuje, udziela pomocy, pomo-
cy położniczej. dg 2395-6

Adarelli przepowiada
z kart Braminów — reki. Przy-
jmuje Podgórna 13, mieszkanie 10,
front. zdg 72 843

24. NAUKA

Student
szuka lekcji niemieckiego. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 72 597

Kursy kroju, szycia
przyjmuje. warunki najkorzyst-
niejsze. Klawierowa, Marij Ma-
gdaleny 1, m. 7. dg 2340/1

25. MUZYKA

Pianino
do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 72 580

Duet
z akordeonem potrzebny od za-
raz. Rawicz, Przyjemskiego 1,
Morskie Oko. ng 15 968

Zakład napraw i
fortepianów
fisharmonij
przeniosłem z ul.
Podgórną 16a, na
ulicę

3-go Maja 4
i proszę moich. Szanownych
klientów o darzenie mnie nadal
Swem cennem zaufaniem.

Drygas, 3-go Maja 4.
zdg 72 532

3-go Maja 4

3-go Maja 4

3-go Maja 4

3-go Maja 4

3-go Maja 4

3-go Maja 4

3-go Maja 4

3-go Maja 4

3-go Maja 4

23. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych

a) Służba domowa

Inteligentna
osoba szuka posady do dzieci —
ewentl. do pomocy pani domu.
Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 72 581

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Pozn.
ski zdg 72 506

Posługaczka
poszukuje posługi zaraz z goto-
waniem. Oferty Kurjer Pozn.
ski zdg 72 555

Dziewczyna
szuka prania i sprzątania biur.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 560

Inteligentna
panna samotna zaufana poszuki-
je posady prowadzenia gospod.
domowego, samotnej osoby — to-
warzystwa podróż — opieka dzie-
ci, lekcje muzyki. Oferty Kurjer
Poznański zdg 72 573

Panienska
młodsza, uczciwa do dzieci, lek-
kich prac domowych szuka posady.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 953

Do wydania niedzielnego

przyjmujemy w sobotę ogłoszenia

„drobne“ do godz. 10⁴⁵

wieksze do godz. 11⁰⁰

Szanownych Inserentów prosimy o łaskawe wcześnie
nadawanie ogłoszeń możliwie już w piątek.

Administracja.

Służąca
dobre gotowanie, także wyjazd
szuka pracy. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 72 963

Poszukuję
posady z gotowaniem lub posłu-
gi cały dzień. Oferty do Kurjera
Poznańskiego zdg 72 825

Inteligentna
panienka z dobrej rodziny, znająca
robotki, poszukuje jakiej-
kolwiek posady. Łaskawe oferty
Kurjer Pozn. zdg 72 753

Szukam
posługi. Oferty Kurjer Pozn.
ski zdg 72 697

Poszukuję
posługi od zaraz. Oferty Ku-
rjer Pozn. zdg 72 758

Służąca
młoda, gotowaniem szuka posady.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 864

Kucharka
z szkółą gospodarstwa lat 29 szu-
ka posady. Łaskawe oferty Ku-
rjer Pozn. zdg 72 913

Posługaczka
z uczciwej rodziny poszukuje po-
sługi z praniem. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 72 790

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem szuka po-
sady od zaraz. Oferty Kurjer
Poznański zdg 72 789

b) Inni

urzędnik gospodarczy
13-letnia gruntowna praktyka w
majątkach Poznańskiego poszu-
kuje posady. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 72 105

Rządca gospodarczy
lat 41, z długoletnią praktyką w
najlepszych postępowych majątkach
w Poznaniu oraz z ukon-
czoną szkołą rolniczą. Energiczny,
rzutki i obowiązkowy, ostatnio
pracował przez 3 lata na du-
żym znanym majątku. Długolet-
nie świadectwa prima referencje.
Przyjmuje stałą posadę od 1. 8.
lub później. Łaskawe zgłoszenia
do Kurjera Pozn. zdg 72 085

Nauczycielka
dyplomowana francuskie, niemieckie
przyjmuje posadę na sierpień
na wsi w zamian za utrzymanie
lekcje, wypożyczalnię lub ezy-
ciem. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
ski zdg 71 806

Panienska
szuka posady w biurze, zna ma-
szyny. Oferty Kurjer Pozn.
ski zdg 72 510

Krawcowa
pierwszorządna na wszelką pracę
poza dom szuka posady. 2 złote
dziennie. Oferty Kurjer Pozn.
ski zdg 72 783

Panienska
pisząca biegle na maszynie szu-
ka posady. Oferty Kurjer Pozn.
ski zdg 72 716

Krawcowa
dobrem krojem szuka posady —
dziennie 1,50. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 72 662

Pielęgniarsz
kawaler, który kilka lat pracuje
przy chorych poszukuje posady
od 1. 9. do starszego lub do umy-
słowego chorowitego pana. —
Świadectwa posiadam chlubne.
Oferty do Kurjera Pozn. zdg 72 540

Mistrz młynarski
monter, kawaler, poszukuje sa-
modzielnej posady. Oferty Ku-
rjer Pozn. zdg 72 549-50

Ślusarz - maszynista
żonaty, samodzielny, 23 lata
praktyki, elektromonter, obezna-
ny z parowymi maszynami i mo-
torami, wykonuje wszelkie repara-
cje poszukuje posady od zaraz
lub później. Łaskawe oferty Ku-
rjer Pozn. zdg 72 340

Ekspedjentkę
działną do kawiarni poleca. Ka-
wiarnia, Dąbrowskiego 3.
zdg 72 885

Krawcowa
działna, króć szuka posady dzien-
nie 2 zł. Oferty Kurjer Pozn.
ski zdg 72 823

Pomocnik
handlowy, język polsko - nie-
miecki szuka posady zaraz, rów-
nież w biurze. Łaskawe zgłosze-
nia pod adr. Fr. Hohensee, Pod-
lesie, pow. Oborniki. zdg 72 934

Robotnik
własnym rowerem, prosi o jaka-
kolwiek posadę. Oferty Kurjer
Poznański zdg 72 139

Młoda
magister phil. szuka posady pry-
watnej nauczycielki kulturalnym
domu — wieś najchętniej. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 72 065

Panna
młoda, biegle językiem polskim,
niemieckim, zna wszelką pracę
domową i szycie szuka posady
jako wyroczycielka lub do sa-
motnej pani lub pana. Zgłoszenia
do Kurjera Pozn. zdg 71 085

27. WOLNE POSADY

Retuszer (ka)
pilna, drobny szybki retusz. Zgło-
szenia tylko z warunkami. Posa-
da stała. Foto-Welkówna, Gru-
dziadz. ng 15 451

Dobrze polecony inteligentny
drogerzysta
z ładnym charakterem pisma, z
znajomością języka niemieckiego,
wolny od wojskowej, może
się zgłosić na stałą posadę.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 183

Kucharka
i służąca potrzebna. Restauracja
Półwiejska 5. zdg 72 443

Aptekarski
współpracownik (czka)
z językiem niemieckim potrzeb-
ny(a) od 1. IX. 36. Referencje
i warunki uprasza do 15. VIII.
36. Apteka Miejska i Radziecka
w Rawiczu, nieuwzględnione bez
odpowiedzi. d 2604

Nauczycielkę
dobrze poleconą, religijną poszu-
kuje do opieki nad dziećmi 14
i 12 lat — prowadzeniem domu
w Łomży — nadzór nad zadan-
iami pożądaną, francuska kon-
wersacja — wiek średni
pensja 50 złotych, kopie świa-
dectw, ewtl. osobiste porozumie-
nie do 7 sierpnia. Zaskocz, poczt.
Książki, powiat Wąbrzeski,
Pomorze. Aniela Trennerowa.
zdg 72 234

Dziewczynę
samodzielną gotowaniem, pie-
czeniem, zaprawianiem od zaraz.
Kubińska, ulica Estkowskiego 1.
zdg 72 534

Służąca
młoda uczciwa, gotowaniem,
praniem. Adres wskazuje Kurjer
Poznański zdg 72 526

Kucharke
dobrą siłę wskazuje Kurjer Pozn.
ski zdg 72 536

Młodsza
posługaczka, plac Działowy 5 — 5.
zdg 72 761

Dziewczyna
skromna, uczciwa, potrzebna 1. 8.
36. ul. Niska 2, m. 8. zdg 72 878

Ekspedjentka
starsza, uczciwa, dzielna branży
kolonialnej, polski, niemiecki.
Zyciorys, odpisy świadectw Kró-
likiewicz, Buk, Nieuwzględnione
bez odpowiedzi. zdg 72 874

Dziewczyna
do dziecka zaraz, Jasna 6/7, m. 4.
zdg 72 866

Panienska
inteligentna potrzebna do obsłu-
gi gości. Klasztorna 2.
zdg 72 865

Dziewczę
do posług potrzebne od zaraz.
Skład cygar, Pocztowa 30.
zdg 72 715

Dziewczynka
do dzieci. Górna Wilda 40, m. 14
zdg 72 712

Dzielną
ekspedjentką z dłuższą praktyką
potrzebna do składu towarów
krótkich. Wierzbicice 28.
zdg 72 918

Uczennica
potrzebna. Zgłoszenia tylko
przedpołudniem. Skład Obuwia
Św. Marcin 62. zdg 72 949

Biuralistka
dysponująca z 2 000 otrzyma stałą
posadę. Możliwość przejęcia
udziału w dochodowym przed-
siębiorstwie. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 72 944

Palacz - maszynista
egzaminowany potrzebny zaraz.
Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 72 938

Służąca
młodsza zgłoszć pomiędzy 5—6.
Półwiejska 7. — 9. zdg 72 937

Fryzjer
wypomóżka. Św. Wojciech 5.
zdg 72 927

Stałe
zajęcie laboranta za pożyczkę 2—
3 000 pod zastaw. Dommikańska
1, m. 2. zdg 72 897

Służąca
gotowaniem. Focha 72 — 9.
zdg 72 870

Fryzjer
Poznańska 26. zdg 72 852

Posługaczka
potrzebna. Adres Kurjer Pozn.
ski zdg 72 851

Pomocnik
gastronomiczny gotówka 300 zł.
Wskazuje Kurjer Pozn. zdg 72 587

Samodzielna
marszantka potrzebna. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 72 577

Dziewczyna
na przedpołudnie. Zupańskiego
21, mieszkanie 1. dg 2610

Dziewczyna
z gotowaniem potrzebna. Zgłosze-
nia dziś godz. 4—6. Wielka 18 —
Borkowska. zdg 72 699-700

Dziewczyna
kochająca dzieci, zdolna do
wszystkich prac domowych, mo-
że się natychmiast zgłosić. Nie-
golewskich 24, m. 6. zdg 72 969

Ogrodowy
pszczałarz, samotny w starszym
wieku potrzebny zaraz lub póź-
niej na majątek. Zgłoszenia Ku-
rjer Pozn. zdg 72 951

Służąca
potrzebna zaraz. Strzelecka 12,
m. 6. zdg 72 569

Bednarski
czeladnik młodszy, nieżonaty za-
raz potrzebny. Z